Nr. 22. Środa, 29. Stycznia 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60**. h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 24 K., **pocztą 32 K.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą 16 K.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą 8 K.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą 2 K. 70 h.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

Od Redakcyi.

Z radością donosimy Czytelnikom naszym, że w r. 1902 drukować będziemy: najnowszą powieść historyczną

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

„NA POLU CHWAŁY“

(Z czasów Jana Sobieskiego).

Prawo druku utworów Sienkiewicza w Galicyi przysługuje wyłącznie *Gazecie Lwowskiej*.

Oprócz tego drukować będziemy nowelle i powieści: Hajoty, Gabryeli Zapolskiej, Elizy Orzeszkowej, bar. Hagenowej, Teodora Jeske-Choińskiego, Kazimierza Tetmajera, Maryana Gawalewicza i w. i.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik przeniósł praktykanta budownictwa Pawła Krzyworączkę ze Lwowa do Tarnopola.

C. k. wyższy Sąd krajowy w Krakowie przeniósł w drodze zamiany miejsc służbowych kancelistów Fischla Rosenberga z Zatora do Bochni, a Wojciecha Tucholskiego z Bochni do Zatora.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że ciąg dalszy odroczonej w dniu 8 października 1901 rewizyi trasy, komisyi stacyjnej wraz z komisyą obchodową, rozprawą ekspropryacyjną i ustaleniem ogniotrwałych zabezpieczeń dla projektowanego przedłużenia normalnotorowej kolei lokalnej Piła (Bolęcin)-Jaworzno, celem połączenia z koleją dowozową Szczakowa-Jaworzno w Jaworznie, na podstawie nowego projektu, odbędzie się dnia 19 lutego 1902 i rozpocznie o godzinie 12 w południe na stacyi w Jaworznie.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 dz. p. p. nr. 30 w urzędzie gminnym w Jaworznie oraz w kancelaryach obszarów dworskich w Jeleniu i Jaworznie, począwszy od 3 lutego 1902 przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. Starostwa w Chrzanowie lub też przy rozprawie komisyjnej. Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 stycznia.

Równocześnie, gdy przywódcy Boerów zapewniają, że w serca walczących ich zastępów wstąpiła nowa otucha, że niewzruszenie ufają w przyszłość i w utrzymanie niepodległości swych republik, gdy co więcej podnoszą oni nawet hasło oderwania od Anglii Kolonii Przylądkowej i utworzenia związku państw niezależnej Afryki południowej: w Anglii tymczasem zapewniają w kołach rządowych, że wojna skończy się już bardzo rychło, i czynią przygotowania do przyszłego uporządkowania stosunków w podbitych krajach.

Za wzorem, danym przez inne państwa, zamierzają Anglicy dla utrwalenia swego prawa posiadania w Transvaalu i Oranii, przeprowadzić systematyczną kolonizacyę ziem boerskich przez angielskich poddanych. Ten na wielką skalę zamierzony plan kolonizacyi, opiera się głównie na projekcie, który w swoim czasie wygotował Cecil Rhodes. Osadnicy angielscy mają być tak rozsiedleni, aby przerwać i przełamać zwarte koła mieszkańców boerskich i jedną ludność z drugą pomieszać. W tym celu otrzymują angielscy osadnicy gotowe, przez rząd zbudowane lub za fundusze rządowe przez nich samych wzniesione fermy, dalej otrzymują kapitał na zagospodarowanie się i wolny przejazd z miejsca obecnego pobytu aż na miejsce przeznaczenia; a zatem wszystkie niezbędne warunki materyalnej egzystencyi. Osadnicy ci mają tworzyć niejako angielską załogę kraju i przygotować jego „zanglizowanie“. — Jak zapewniają, już dotychczas zgłosiło się z rozmaitych kolonij angielskich kilka tysięcy ochotników, obznajomionych z uprawą roli, którzy zachęceni nadzwyczaj korzystnemi propozycyami rządu angielskiego, są gotowi osiedlić się w Afryce południowej. Ochotników tych jest tak wielu, że zaniepokoiło to inne kolonie angielskie, — Kanada bowiem, Australia, Nowa Zelandya, są w obawie, iż korzystne warunki osadnictwa w Afryce południowej nie tylko odciągną prąd emigracyjny z Anglii do tych krajów, ale co gorsza, skłonią także wielu obecnie już osiedlonych w tych koloniach do przeniesienia swych larów i penatów do nowej ziemi obiecanej. Dla wszystkich tych kolonij zaś każda para rąk silnych, to nowa kopalnia złota, to podstawa bytu i rozwoju. — Rząd angielski jednak dotychczas nie troszczy się o te protesty innych swych kolonij, bo osadnictwo angielskie w ziemiach boerskich, jest zdaniem tego rządu, pierwszym i nieodzownym warunkiem ustalenia się normalnych stosunków w Afryce południowej.

Równocześnie zaś z tem osadnictwem ułatwiony będzie powrót „uitlanderom“, to jest dawniej osiadłym w Transvaalu i Oranii kolonistom angielskim, których ztamtąd wypędziły wypadki wojenne; a dopiero po tych zarządzeniach będzie dozwolony powrót 40.000 Boerów i ich rodzin do ojczystych ferm!

Z temi zarządzeniami zaś równolegle iść będą zarządzenia, tyczące się administracyi politycznej kraju. Czy tylko Anglicy będą mogli wykonać cały ten program? I kiedy?

LISTY LITERACKIE Z WARSZAWY.

Nowy reżyser teatrów warszawskich — Ludwik Śliwiński — Cypran Godebski w nowem oświetleniu — „Pigularz“ Gąsiorowskiego — „Między świtem a dniem“ — Herbarz Bonieckiego.

Panowie krytycy teatralni, operowi, baletowi, panowie autorowie dramatyczni i niedramatyczni rozprawiali na sesyach komisyi teatralnej bardzo uczenie, obszernie, mądrze o potrzebach teatru, o konieczności jego reformy, reorganizacyi i t. d. Kilku z nich napisało bardzo dobre, źródłowe studya o teatrze.... Było z tego powodu w Warszawie dużo szumu, wrzawy, „emocyi“.

A na boczku stał sobie tymczasem pan, który nie umie ani tak ładnie mówić, ani tak dobrze pisać, jak autorowie i krytycy, a który mimo to śmiał się w piąstkę. Bo on wiedział najlepiej, co potrzeba, aby być dobrym reżyserem teatru nie mogącego istnieć bez pełnej kasy.

Ładna jest teorya, ale każda teorya wisi w powietrzu. Łatwo powiedzieć dyrektorowi czy innemu zwierzchnikowi teatru: stwórz przybytek sztuki, służ tylko sztuce czystej, nie zniżaj się do schlebiania gustom „motłochu“, nakłoń, zmuś publiczność do upodobań szlachetniejszych, lecz któż da na to pieniądze? Taka zabawka pożera fortuny olbrzymie, a teatr warszawski nie jest magnatem. Musi on się liczyć z kasą, musi pracować na siebie, a w obec tego położenia tracą wszelkie projekty teoretyczne, choćby najwięcej uprawnione, najrozumniej uzasadnione, swoje znaczenie.

I nie jest prawdą, aby można publiczność „wychować“ artystycznie. Ten wielki smok, żarłoczny, bezwzględny, ten potwór z oczyma i apetytem dziecka, pragnie przedewszystkiem zabawy, zmiany, nowości. Cobykolwiek to było, byle było nowością, choćby najgłupszą, zajmie go więcej, aniżeli stare, już znane arcydzieło. Biegnie on do teatru dla nowego autora, aktora, aktorki, dla plotki, skandalu, wszystko jedno dla czego, dla kogo, byle widział coś nowego, byle się zabawił. Dziś zajmie go klasyk, jutro romantyk, pojutrze pozytywista popojutrze dekadent, licho wie kto. Kto nowy, ten zawsze lepszy od dawnego. Na tysiąc czytelników nie rozumie dziewięćset dziewięćdziesięciu eksperymentów, łamańców modernistycznych, ale większa połowa zachwyca się nimi, bo są „modne“, a tylko bardzo mała liczba ma odwagę przyznać się, że tych bzdurstw zgoła nie rozumie.

Takim jest człowiek, — takim był i będzie, a kto wierzy inaczej, ten łudzi się, ten jest utopistą. Nowość, moda pokonywa, zwycięża zawsze wartość.

Jak w każdem przedsiębiorstwie, które musi się oglądać na dochody, stoi i w teatrze praktyczny rozum wyżej od niepraktycznej teoryi. A praktycznego rozumu najlepszym doradcą bywa „spryt“. Ten wygrywa, kto wie, co się publiczności w danej chwili podoba.

P. Ludwik Śliwiński, ten pan, co stał na uboczu i śmiał się z cicha w piąstkę wówczas, kiedy inni, wykształceńsi od niego, zdający sobie lepiej od niego sprawę z posłannictwa „przybytku sztuki“, rozprawiali uczenie i pisali mądrze.... posiada w wysokim stopniu przymiot „sprytu“. Taki reżyser farsy i operetki, dał niejednokrotnie dowody, że „ma nos“, że wie, co warszawska publiczność lubi. Inne teatry bywały nieraz puste, a jego „buda“ przelewała się zawsze po brzegi. Jest to niezawodnie świadectwo wiarogodne, iż p. Śliwiński umie trzymać rękę na pulsie chwili, co stanowi niewątpliwie wysoką zaletę kierownika instytucyi, opartej na pełnej kasie. Jako artystyczny reżyser operetki i farsy dowiódł p. Śliwiński zdolności rzeczywistych. Był zawsze bardzo staranny, nie lekceważył znaczenia dobrej wystawy.

Jego powodzenie w teatrze „Małym“ posunęło go obecnie na głównego reżysera rządowych teatrów warszawskich. Są, którzy mu na tem stanowisku wyższem, odpowiedzialniejszem, wróżą upadek, wróżba to jednak przedwczesna i bezzasadna. Z wyrokami i wróżbami trzeba się wstrzymać aż do rezultatów działalności nowego reżysera. Życzyć mu raczej należy, aby na nowym posterunku służył Warszawie, tak pożytecznie, jak służył jej na poprzednim. Dobrej woli i dobrych chęci nikt mu odmówić nie może, a dobra wola i dobre chęci w połączeniu ze „sprytem“, ze zmysłem praktycznym, umieją sobie zwykle radzić w położeniu trudnem.

Bardzo mało u nas potrzeba, aby wzbudzić zazdrość. Nie przestaliśmy być pod tym względem społeczeństwem republikańskiem, które nie znosi żadnej wyższości, jakakolwiekby ona była. Tyle sławiony Jan Zamoyski nie przysłużył się naszemu temperamentowi, gdy po śmierci Zygmunta Augusta, broniąc wolności szlacheckiej, przeprowadził przy elekcyach powszechne głosowanie, rzucając przez to koronę polską na burzliwe fale niesfornych tłumów. Wszystkie wady republikanizmu: niekarność, samowola, pomiatanie zasługą, powagą, zawiść, oszczerstwo, przedajność, drzemiąc w naturze ludzkiej, rozwinęły się u nas w tak bujne chwasty, iż przerosły nas wkońcu i zdusiły.

Nie jesteśmy wprawdzie już dawno ową republiką szlachecką, ale wady republikańskie wichrzą dotąd w naszej krwi. Niech się tylko kto wyniesie, niech się do niego szczęście uśmiechnie, niech mu się powiedzie.... a zaraz ci huzia na niego. Dziw, że nie obrzydziliśmy dotąd Sienkiewiczowi jego jubileuszu. Ale prawdopodobnie przyjdzie i na niego kolej, bo jakżeby to było, żebyśmy patrzyli spokojnie, bez żółci na tyle powodzenia.

Tymczasem kłuje zazdrosnych w oczy powodzenie Cypryana Godebskiego, twórcy pomnika Mickiewicza w Warszawie. Wziął za pomnik 50.000 rubli, wyprawiono mu wspaniały festyn, nieszczędzono pochwalnych mów, więc dalej na niego.

Wiadomo było wówczas, kiedy Godebskiego w Warszawie fetowano, że jego pomnik nie jest dziełem nadzwyczajnem, ale złym przecież nazwać go nie można. Akademicki, wykwintny, doskonale wykończony, zdobi on Warszawę i nie razi żadnego oka. Ale p. Niewiadomskiemu, który objął w *Kuryerze Warszawskim* od Nowego Roku krytykę artystyczną, nie podoba się w nim nic. Gdyby Godebski nie był wziął tak wysokiego honoraryum, jak je wziął i gdyby go Warszawa nie była tak uczciła, jak go uczciła, byłby przesurowy sędzia patrzał na jego dzieło okiem pobłażliwszem, łaskawszem. W obec powodzenia jednak trzeba koniecznie odmówić twórcy talentu, zepchnąć go z piedestału, na którym go postawiono. Naturalnie! Tak chce nasza zawiść republikańska.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Teodor Jeske-Choiński.

Z Warszawy.

(Wydatki miasta na oświatę. — Szkoły handlowe w Królestwie. — Sprawa wynagrodzenia właścicieli za zniesione prawo propinacyi wiejskiej. — Pisma niemieckie. — Bal na rzecz ubogich obywateli Austro-Węgier).

Magistrat miasta Warszawy od lat trzech ustalił wydatek coroczny na cele oświaty w sumie 341.335 rubli, bez względu na to, czy ogólna suma wydatków miejskich stanowi większą lub mniejszą kwotę.

W stosunku do wydatków ogólnych miasta (7,633.873 rubli), suma, przeznaczona na cele oświaty, w roku zeszłym stanowi zaledwo 4 procent, gdy n. p. na utrzymanie policyi miasto wydatkuje przeszło dziesiątą część swych dochodów (650.000 rubli) a utrzymanie zarządu miejskiego kosztuje prawie tyle, ile wydaje się na cele oświaty.

Z ogólnej liczby istniejących w całem państwie 61 zakładów naukowych handlowych różnego typu, na gubernie Królestwa Polskiego przypada 28 zakładów. Pomiędzy innemi szkół handlowych średnich znajduje się 11, w tej liczbie 8 utrzymywanych z funduszów społecznych t. j. przez zgromadzenia kupieckie, przemysłowców miasta i 3 prywatne wyłącznie w Warszawie.

Z Petersburga donoszą, że projekt wynagrodzenia właścicieli ziemskich w Królestwie za zniesione prawo propinacyi wiejskiej, przesłano ponownie generał-gubernatorowi warszawskiemu do ocenienia i złożenia opinii.

Dzienniki warszawskie podając cyfrę pism niemieckich prenumerowanych w Warszawie i w miastach prowincyonalnych Królestwa, stwierdzają, iż pomimo nawoływań prenumerata tychże pism w porównaniu z rokiem ubiegłym nie uległa znaczniejszym zmianom; najbardziej nieprzyjaźnie usposobiony Polakom *Berliner Tageblatt* utracił na ogół blisko 200 abonentów (miał ich w ostatnim kwartale roku ubiegłego 1216), a sympatyzująca z nami *Kölnische Volkszeitung* uzyskała tylko 18 nowych prenumeratorów. Z pism wiedeńskich *Neue Fr. Presse* przychodzi w 144 egzemplarzach, utraciła tedy tylko kilkunastu abonentów.

Niedzielny bal urządzony staraniem Towarzystwa pomocy dla ubogich poddanych austro-węgierskich w Warszawie udał się świetnie. Bal rozpoczął się polonezem, który poprowadził konsul austro-węgierski baron Hoennig O'Baroli z ks. Konstantową Lubomirską, w drugą parę szedł prezes stowarzyszenia kolonii austryackiej inż. Wł. Łatkiewicz z hr. Natalią Potocką, a za nim wicekonsul baron Spens-Booden z hr. Julianową Potocką.

Z Rossyi.

(Z bieżącej chwili).

Słychać, że wkrótce ogłoszone być ma uzupełnienie ogólnej ustawy o kuratoryach trzeźwości, na mocy którego do komitetów trzeźwości zapraszani będą, w charakterze członków z głosem stanowczym, przedstawiciele społeczeństwa. Dotąd, oprócz urzędników uczestniczyli tylko marszałkowie szlachty i burmistrze wybieralni.

Przy sztabie głównym — według informacyi *Jurid. Gazety* — ma być utworzona komisya, która będzie obradowała nad zniesieniem kary cielesnej w wojsku.

Przy ministerstwie skarbu rozpoczęła prace komisya pod przewodnictwem towarzysza ministra W. I. Kowalewskiego, nad zbadaniem kwestyi, jakie z zamówień, czynionych przez rozmaite ministerstwa zagranicą, mogłyby być wykonane w kraju. W komisyi biorą udział ze strony przemysłu polskiego pp.: H. Kondratowicz, W. Żukowski, T. Popowski i J. Gieysztor.

W tych dniach zjedzie do Petersburga deputacya kupiecka londyńskiego City w celach zawiązania bliższych stosunków handlowych z Rossyą. Przedstawiciele będą przyjęci przez rossyjskich ministrów skarbu i rolnictwa, i otrzymają od nich wskazówki, potrzebne dla osiągnięcia pomyślnych rezultatów.

Z Watykanu.

Według *Polit. Corresp.*, najbliższy konsystorz, na którym Ojciec św. wręczy kapelusze kardynalskie księciu-biskupowi krakowskiemu Puzynie i arcybiskupowi praskiemu br. Skrbenskyemu, oraz apostolskiemu delegatowi w Waszyngtonie, został wyznaczony na maj. Jeszcze nie jest postanowionem, czy Papież zamianuje na tym konsystorzu nowych kardynałów, ale to jest możliwem, gdyż pięć miejsc kardynalskich jest nieobsadzonych. Ponieważ jednak decyzya jeszcze nie zapadła, przeto zawcześnie byłoby mówić już teraz o kandydatach do purpury.

Przed najbliższym konsystorzem, może już z końcem marca, dokonane będą ze strony Watykanu nierozstrzygnięte dotychczas mianowania dyplomatyczne, tyczące się nuncyatury w Monachium, internuncyatury w Hadze i delegatury apostolskiej w Waszyngtonie. Obsadzenie posterunku w Monachium zależy od stanu zdrowia msgra. Tarnassi. Jeżeli on do tego czasu powróci do zdrowia, — o czem co prawda wątpią, — wówczas on byłby mianowany nuncyuszem w Monachium. Na miejsce kardynała Martinelliego, delegata w Waszyngtonie, przyjdzie delegat z Ottawa msgr. Falconio. Co się tyczy Hagi, decyzya jeszcze nie zapadła; jako kandydatów wymieniają monsg. Ranuzziego, msgr. Guidiego i byłego delegata apostolskiego w Bombayu, msgr. Zaleskiego.

W obec śmierci kardynała arcybiskupa w Benewencie, dell'Ohio, liczba kardynałów wynosi obecnie tylko 65. Z tych 26 jest rozmaitych narodowości, 39 Włochów. Jak wiadomo, z pośród mianowanych przez Piusa IX. pozostali tylko trzej: Parocchi, Oreglia i Ledóchowski. Kilku kardynałów, wśród nich Ciasca i Parocchi, są ciężko chorzy.

Kwestya reprezentacyi Watykanu na uroczystości koronacyjnej króla Edwarda VII, po poufnych rokowaniach między arcybiskupem Westminsteru, kardynałem Vaughan i dworem angielskim, została w tym duchu rozstrzygnięta, że Papież wyszle do Londynu na tę uroczystość prezydenta Akademii kościelnej, msgr. Merry del Val. Delegat papieski nie będzie obecny na samej uroczystości koronacyjnej lecz bezpośrednio po niej przyjmie go król Edward VII., któremu on wręczy własnoręczne pismo Leona XIII. Tego samego sposobu postępowania trzymała się Kurya Apostolska także w czasie ostatnich uroczystości koronacyjnych w Rossyi.

Msgr. Merry del Val, syn byłego ambasadora w Wiedniu, po matce jest angielskiego pochodzenia i włada doskonale językiem angielskim. Swego czasu wysyłany on był między innymi do Wiednia dla wręczenia biretu kardynalskiego i towarzyszył kardynałowi Galimbertiemu do Berlina na pogrzeb cesarza Wilhelma I. — Akademia kościelna, której jest prezydentem, ma na celu wychowanie dyplomatów papieskich.

KRONIKA

Lwów, 28 stycznia.

— **Posag Najd. Arcyksiężniczki Elżbiety.** Najj. Pan ofiarował w posagu Najd. Arcyksiężniczce Elżbiecie w dzień ślubu jej z ks. Ottonem Windisch-Graetzem 8 milionów w papierach wartościowych, pensyę roczną w sumie 1,350.000 koron, zamek z 200 hektarami ziemi, pałac w Wiedniu, naszyjnik z 32 brylantów, dyadem brylantowy, serwis na 36 osób, broszę, kolczyki, oraz inne kosztowności, ocenione na 5 milionów koron.

— **Konsekracya** ks. Arcybiskupa Józefa Teodorowicza odbędzie się w niedzielę, dnia 2 lutego b. r. Konsekracyi dokona JEm. Kardynał książę Biskup krakowski ks. Puzyna, w obecności ks. Arcybiskupa dr. Bilczewskiego i Metropolity ks. Szeptyckiego, episkopatu obu obrządków i kleru ormiańskiego.

Uroczystość konsekracyi rozpocznie się o godzinie 8 minut 30 rano. Wstęp do kościoła ormiańskiego dozwolony będzie jedynie za biletami. O godzinie 6 wieczorem odbędzie się w pałacu arcybiskupim wielki obiad na 120 osób.

— **Wykład habilitacyjny.** Wczoraj o godzinie 12 w południe odbył się na tutejszym Uniwersytecie wykład habilitacyjny adjunkta galic. Prokuratoryi skarbu, doktora praw i filozofii Witolda Rubczyńskiego, na docenta estetyki. Prelegent mówił o metafizyce Lotzego.

Obecnymi byli na tym wykładzie, oprócz gremium profesorów wydziału filozoficznego, radca Dworu i prokurator skarbu dr. W. Korn i wiceprokurator skarbu dr. Karol M. Engel.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We środę dnia 29 b. m. w sali ratuszowej o godzinie 5 dr. P. Chmielowski: „Nasz dramat z ostatniej doby";

w Szkole realnej (ul. Kamienna l. 2) o godzinie 7 minut 30 dr. P. Kučera; „O przyczynach chorób (cholera, tyfus plamisty, tyfus brzuszny, dżuma)".

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe odbędzie się we środę, dnia 29 b. m., o godzinie 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa politechnicznego we Lwowie, przy ul. Chorążczyzna l. 17, I piętro. Na porządku dziennym: 1. Sprawozdanie komitetu przedwyborczego. 2. Dyskusya nad odczytem p. Stefana Ossowskiego, asystenta Politechniki, p. t.: „Młodzież a Szkoła politechniczna wobec przyszłości ekonomicznej społeczeństwa".

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej nr. 4. wydany dnia 22 stycznia 1902, zawiera: Wiadomości osobiste. Orzeczenie zasadnicze Ministerstwa i Trybunału. Konkursa. Ogłoszenia. Ogłoszenia licytacyi.

— **Dziennik rozporządzeń Ministerstwa spraw wewnętrznych.** Ponieważ z początkiem roku bieżącego przypada termin zaprenumerowania, ewentualnie odnowienia prenumeraty na powyższe wydawnictwo, przeto należy przypomnieć, że prenumerata na „Dziennik rozporządzeń c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych razem z dodatkiem" kosztuje dla urzędników wszystkich władz i urzędów publicznych 4 korony, dla innych prenumeratorów 5 koron rocznie; prenumerata zaś na sam dodatek (zawierający informacye w sprawach policyjno-weterynaryjnych) kosztuje 3, względnie 4 korony rocznie.

Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i starostwa, oraz pocztowy urząd w Wiedniu (k. k. Postzeitungsamt I. Wien).

— **Z Dyrekcyi kolei państwowych.** Z dniem 28 b. m. przywrócono wszelki ruch pociągów na linii Nowy-Łupków-Cisna pociągami nr 51—76 i 51—75.

— **Zniesienie stacyi kolejowej.** C. k. Dyrekcya kolei państwowych donosi:

Stacya Wołkowce-Turylcze wschodnio-galicyjskicyjskich kolei lokalnych, otwarta dotychczas dla ogólnego ruchu, zostanie z dniem 1go marca 1902 zniesioną jako stacya samoistna i przemienioną w przystanek osobowy i ładunkowy. — Począwszy od powyższego dnia, odbywać się będzie ekspedycya osób odjeżdżających z tego przystanku, jakoteż pakunków tychże w pociągu w drodze późniejszej zapłaty. — Dla posyłek, nie obejmujących ładunków całowozowych, jakoteż dla oddawania i odbioru żywych zwierząt zostaje ten przystanek zamknięty. — Posyłki całowozowe, z wyjątkiem żywych zwierząt, mogą tamże być nadawane, a zarachowanie tych posyłek przeprowadzać będzie stacya Borszczów. — Odbiór posyłek całowozowych na tym przystanku może nastąpić tylko po poprzedniej umowie ze zarządem kolejowym.

— **Konkurs** miejskiego Muzeum przemysłowego na meble do pokoju jadalnego, ogłoszony w grudniu r. z. rozstrzygnięty został dnia 26 b. m. przez komisyę sędziów, w której zasiadali pp.: Cirn, Dębicki, Gorgolewski, Kovats, Pelczarski, Rawski i Rebczyński, pod przewodnictwem radcy dworu Frankego. Z pomiędzy 20 nadesłanych prac odznaczono pierwszą nagrodą w kwocie 400 koron projekt pod godłem „Gniezno", wykonany przez p. Wiktora Gosienieckiego w Zakopanem. Drugą nagrodę, 300 koron, przyznano pracy pod godłem „Rohacze", przysłanej również z Zakopanego przez p. Wojciecha Brzegę. Obie prace skomponowane są w charakterze zakopańskim. Trzeciej nagrody nie udzielono nikomu, natomiast przedłożono zarządowi muzeum wniosek, ażeby kwotę 200 koron stanowiącą trzecią premię, użyć na zakupno dla Muzeum prac noszących godła: „Janina" i „Ocknienie". W myśl programu konkursowego projekty nagrodzone będą wykonane i ukażą się na tegorocznej wystawie jubileuszowej Towarzystwa politechnicznego. Wszystkie

---

27)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*„Historya fermy afrykańskiej" z angielskiego*)

(Ciąg dalszy).

XIII.

— Oto już cztery lata mieszkam w tej fermie — mówiła ciotka Sannie do swojej hotentotki, — a jeszcze nigdy nie byłam na strychu. Nie jestem przecie taka gruba, żebym nie mogła wejść na drabinę i dziś chcę tam pójść....

— Znam kogoś, co byłby bardzo smutny, gdyby pani spadła ztamtąd — zauważyła służąca, ukazując fajkę, którą Bonaparte zostawił na stole.

— Powściągnij swój język, głupia! — przerwała jej fermierka z uśmiechem zadowolenia. — Idź utwierdzić drabinę!

Hotentotka spełniła polecenie i ciotka Sannie zaczęła z trudnością wchodzić na drabinę, trzymając się drewnianej poręczy.

Wszedłszy na górę, przez jakiś czas snuła się pomiędzy zeschłemi skórami, workami z suszonemi brzoskwiniami i pustemi flaszkami. Potem usiadła przy beczce solonej baraniny u samego otworu wiodącego na dół. Znalazła, że kawały były za wielkie i wyjąwszy swój nóż wzięła się do rozcinania.

— To zawsze tak, jeżeli się kto spuszcza na służbę — myślała. Zmieni się nareszcie, gdy będę żoną Bonapartego!,.. Szczególnie, gdy jego ciotka sparaliżowana umrze i będziemy bogaci!...

Zaczęła się śmiać sama do siebie, zagłębiając ręce w ropę.

W tej samej chwili siostrzenica jej weszła do pokoju na dole, a za nią Blenkins z zaokrąglonymi ruchami i miną zwycięzcy. Gdyby ciotka Sannie była przemówiła w tej chwili, losy życia Bonapartego byłyby wzięły całkiem inny obrót; ale ona milczała i Anglik nie zauważył nawet, że klapa w suficie była otwarta.

— Siadaj tutaj, moja piękna — rzekł, ukazując Tranie fotel jej ciotki i sam z krzesłem przysuwając się do niej. — Tak! połóż nóżki na fajerce. Czekałem długo na tę szczęśliwą chwilę, żeby mieć sposobność pomówić z tobą.

Trana, która nie umiała ani słowa po angielsku, usiadła na fotelu, trochę zdziwiona uprzejmością tego starego pana, którego kolana dotykały jej kolan. Znała Bonapartego od pięciu dni: strach w niej budził, a nos jego nie podobał się jej.

— Co za błogosławiona chwila! — zawołał Bonaparte patetycznym tonem — co za rozkoszny moment! Patrz w moje oczy, Trano!

Dozorca spostrzegł się, że nie rozumiała ani słowa z jego przemowy. Ocenił, że nadeszła chwila, w której trzeba działać stanowczo.

— Nie spałem tej nocy — rzekł z wymownem spojrzeniem. Nie widzę nic przed sobą, tylko twoją twarz anielską, o ukochana! Otwieram ramiona, żeby ciebie przycisnąć do serca!... Kim jesteś, aniele z nieba?... Ty nie należysz do naszego świata...

Bonaparte dołączał ruchy do słów; wyciągał rzeczywiście ramiona, zawracał je namiętnie na piersi.

— Och! — bardzo proszę!... bąknęła młoda dziewczyna spłoszona — pragnę odejść!

— Tak, tak — powtarzał Anglik zawracając ją na miejsce i zmuszając do siadania, a jednocześnie cisnąc jej ręce w swoich dłoniach — tak, od czasu, jak twoje boskie oblicze tutaj się ukazało, nie przestałem cierpieć!... Och! — te rozpacze duszy mojej jeszcze dziwiczej w uczuciach!... Ach! — kocham ciebie! — kocham!...

— Boże święty, jakaż jestem głupia! — myślała Trana nieco uspokojona. — Tego starca brzuch boli i w nieobecności mojej ciotki prosi mnie, bym mu przyszła z pomocą!

Uśmiechnęła się uprzejmie, pobiegła do sypialnego pokoju i wróciła ztamtąd z małą flaszeczką.

— Te krople posiadają niezawodny środek na niestrawność; moja matka zawsze ich używa — rzekła ukazując flaszeczkę.

Oblicze ciotki Sannie w obramowaniu klapy na suficie było apoplektycznie czerwone. Jak tygrys przyczajony, gdy się ma rzucić na swoją ofiarę, Holenderka przykucnęła za baryłką z mięsem solonem, dzierżąc w ręku łopatkę z barana; Bonaparte znajdował się w tej chwili tuż pod samym otworem.

— Różo pustyni! — słowiku łąk, który swoim śpiewem miłości czarujesz moje noce samotne — deklamował Bonaparte obejmując Tranę w pół — leć, jak szybkonoga sarenka w te ramiona, które pragnęłyby ciebie porwać! Nie obawiaj się! Wtedy....

W tej chwili potok ropy wraz z najeżonemi kośćmi częściami barana, spuścił się na głowę Bonapartego, przerywając mu deklamacyę. Na pół oślepiony spojrzał w górę i zobaczył purpurowe oblicze fermierki. Uciekał, wydając okrzyk pełen wściekłości, ale, gdy dobiegał do drzwi, ostatnia łopatka barana, rzucona z siłą, trafiła go w plecy.

— Pomóżcie mi zejść! — pomóżcie mi zejść! Chcę go dogonić! — krzyczała ciotka Sannie, gdy Bonaparte przerażony uciekał w step.

. . . .

Wieczorem tego samego dnia, Waldo klęczał na ziemi w swojej chatce, opatrując łapkę swego psa, który zranił ją sobie kołkiem z drzewa. Rany jego na plecach zabliźniły się po pięciu dniach, a teraz, z wyjątkiem niejakiej sztywności w ruchach, pastuszek wyglądał, jak dawniej.

Kąpał łapkę Dossa w ciepłem mleku, a Doss nie sprzeciwiał się temu, tylko w oczach jego widać było łzy.

Zastukano do drzwi, a Doss najeżył się nagle, mrucząc.

— Proszę wejść! — rzekł Waldo, nie przerywając swojego zajęcia.

Zwolna i ostrożnie drzwi się otwarły.

— Dobry wieczór Waldo, moje dziecko, rzekł Bonaparte swoim miodowym głosem nie wprowadzając do pokoju innej części swego ciała prócz olbrzymiego nosa. — Jak się miewasz, mój chłopcze?

(Ciąg dalszy nastąpi).

prace konkursowe z dniem wczorajszym wystawiono na widok publiczny w Muzeum przemysłowem miejskiem.

— **Z Wiednia** donoszą: *N. W. Tagblatt* dowiaduje się, że małżonka P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego, która niedawno temu była chorą i wyzdrowiała, obecnie znowu zapadła na zdrowiu. Wczoraj odbyło się u łoża chorej konsylium lekarskie.

Według ostatnich wiadomości, nadeszłych dziś do Lwowa, małżonka P. Ministra ma się lepiej.

— **Wieczorek** „Bratniej pomocy słuchaczów Wszechnicy lwowskiej“ pod protektoratem pani Seferowiczowej i JM. Rektora radcy Dworu dr. Rydygiera, projektowany na dzień 2-go lutego w salach kasyna miejskiego zapowiada się nader ładnie. — Komitet złożony z licznego grona pań i młodzieży rozwinął gorączkową akcyę i przygotował niespodzianki dla oczekiwanych gości. — Sam cel zabawy powinien być dostatecznym bodźcem do współudziału.

— **„Pocztarek“**, jednodniówka humorystyczna, wyjdzie staraniem klubu pocztowego podczas wieczorku kostyumowego, mającego się odbyć w dniu 10 lutego w sali Tow. strzeleckiego. Komitet uprasza kolegów o nadsyłanie odpowiednich artykułów pod adresem kontrolora p. Orłowskiego, Lwów — główna poczta, najpóźniej do 3 lutego.

— **Ekscedentami,** których aresztowano w niedzielę, są: słuchacz Politechniki Stanisław Dobek, ślusarz Kutschenreiter i szewc Bernard Sales. Odstawiono ich do więzienia sądu krajowego karnego.

— **W Związku naukowo-literackim** (ul. Trzeciego Maja 5), odbędzie się we czwartek, dnia 30 b. m., odczyt dr. Wacława Moraczewskiego „O współczesnej powieści społecznej“. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— **Z koła literacko-artystycznego.** Na ręce wiceprezesa Koła literacko-artystycznego, p. Kazimierza Skrzyńskiego, nadszedł z Poznania list, w którym członkowie komitetu wrzesińskiego pp. Józef Kościelski, ks. Antoni Stychel, Adam ks. Poniński, Stefan Chociszewski i dr. Felicyan Niegolewski przesyłają najserdeczniejsze podziękowanie Kołu literacko-artystycznemu za urządzenie koncertu, który cieszył się tak znacznym kasowym wynikiem.

— **W sali** gal. Towarzystwa aptekarskiego odbyło się wczoraj wieczorem walne zgromadzenie członków Towarzystwa dla fabrykacyi wody sodowej „Zdrowie“, przy udziale około dwudziestu członków. Obrabem przewodniczył p. Edmund Łoziński. Po dłuższej dyskusyi, w której wielu mówców w dosadny sposób krytykowało gospodarkę dyrekcyi i rady nadzorczej, uchwalono ostatecznie likwidacyę Towarzystwa, którego passywa są wyższe od aktywów o 40.875 koron 90 hal. Prócz tego na wniosek komisyi rewizyjnej uchwaliło zgromadzenie:

1. Nie udzielić dyrekcyi absolutoryum; 2. Polecić przyszłemu organowi kierującemu Towarzystwa, aby pociągnął do odpowiedzialności sądowo-cywilnej dyrekcyę i tych członków rady nadzorczej, którzy przez zaniedbanie swoich obowiązków sprowadzili straty i upadek Towarzystwa mającego wszelkie warunki rozwoju.

Obrady zgromadzenia trwały od godziny 7 do 11·30 w nocy.

— **Slub panny Alicyi Grand, córki Józefa i Kamili z Reichardów de Reichardsperg,** z p. Franciszkiem Leurmanem, koncepistą Namiestnictwa, odbędzie się we Lwowie dnia 1 lutego w kościele OO. Jezuitów o godzinie 7 wieczorem.

— **Wykaz** ruchu telegraficznego na liniach galicyjskich w miesiącu grudniu 1901. Nadano depesz: rządowych niepłatnych 119, w służbie poczty i telegrafu 4.242, opłaconych 99.084. Nadeszło depesz: rządowych niepłatnych 30, w służbie poczty i telegrafu 12.676, opłaconych 105.678. Przetelegrafowano depesz 344.504. Przeszło zatem przez linie galicyjskie telegramów 568.333. Za nadane telegramy wpłynęło do kas rządowych 90.129 K.

— **Zmiany osobiste** w Administracyi podatków w Krakowie. Przeniesieni zostali: starszy inspektor podatkowy dr. Zygmunt Bittner do Kamionki Strumiłowej, a inspektor podatkowy Paweł Skornóg do Rzeszowa. W ich miejsce przydzieleni radca skarbowy Franciszek Szymusik z Przemyśla i starszy inspektor podatkowy z krakowskiego starostwa p. Bronisław Dumnicki.

△ **Samobójstwo.** W domu przy ulicy Zielonej l. 5 odebrała sobie wczoraj życie, powiesiwszy się na sznurze umocowanym do jednego z belków wiązania dachu, 39-letnia zarobnica, Marya Kulczyk. Po stwierdzeniu śmierci samobójczej przez lekarza miejskiego, odstawiono zwłoki do kostnicy Zakładu medycyny sądowej. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

△ **Napad.** Na czeladnika piekarskiego Ferdynanda Swobodę, idącego w towarzystwie dwóch kobiet, napadło wczoraj około godziny 6 wieczorem w ulicy Panieńskiej trzech nieznanych mężczyzn i zadało mu nożem kilkanaście ran w rękę i w twarz, które opatrzeć musiało pogotowie stacyi ratunkowej.

△ **Kronika policyjna.** Wczoraj wieczorem okradziono doszczętnie pana O. M., zamieszkałego przy ul. Żółkiewskiej 44 b), zabierając mu garderobę i srebro, wartości przeszło 300 zł.

* Woźnica dorożki nr. 11 jadąc dziś rano szybko i nieostrożnie placem Krakowskim, najechał na przechodzącą tamtędy sługę Katarzynę Seńków, która dostawszy się pod koła dorożki, doznała dość znacznych stłuczeń na prawem przedudziu. Opatrzyło ją pogotowie stacyi ratunkowej.

Zbłąkany żółty pies (legawiec) z białą plamką na brzuchu i żelazną obrożą, jest do odebrania u p. A. Dębskiego, przy ul. Bogdanówka 3 d).

— **Jubileusz** 25-letniej działalności obchodzi w bieżącym roku artysta teatru krakowskiego, p. Leon Stępowski.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Aloiza Sippel, żona urzędnika tamtejszego starostwa, w 33 roku życia.

W Wiedniu, Zofia Radwanówna, młoda, lecz wielkie nadzieje rokująca śpiewaczka.

— **„Sokół“ praski** urządza w lutym wspaniały bal maskowy pod hasłem „Wycieczka do Zakopanego w Tatry polskie“. Zabawa świetnie się zapowiada i będzie doskonale odtwarzała uroczy zakątek Tatr. Kilku malarzy od dłuższego już czasu pracuje nad krajobrazami Zakopanego, jakie przyozdobią ściany sali balowej. Górale-przewodnicy spełniać będą rolę gospodarzy balu. W bazarze zakopańskim znajdzie każdy przeróżne pamiątki i karty z widokami Zakopanego; w cukierni polskiej wszelkie smakołyki czysto polskie.

Jako książka pamiątkowa wyjdzie „Przewodnik po Tatrach“, na który się złożą utwory okolicznościowe polskich i czeskich literatów, oraz widoki Zakopanego. Koroną zabawy ma być mazur polski, który odtańczą Polacy, przybyli z Galicyi.

— **Studenckie wieczory literackie.** W gimnazyach rządowych warszawskich istnieje zamiar wprowadzenia dla uczniów, począwszy od III. klasy, wieczorów literackich. Na wieczorach mają być odczytywane i ogólnie komentowane utwory rozmaitych pisarzów. Uczniowie klas wyższych mają na zebraniach odczytywać swoje rozprawy.

— **Cenny dar.** P. Matias Berson, archeolog i badacz sztuki w Warszawie, któremu zawdzięcza Biblioteka Jagiellońska niejeden cenny dar, przesłał obecnie do tejże Biblioteki 16 rękopismów i rzadkich druków, jako to: „Księgi dworskie Góry Kalwaryi“, „Journal parolów księcia Józefa Poniatowskiego z obozu pod Braclawiem“, „Jeruzalem wyzwolona“ rękopis (przepisywany w XVII w.), „Kronika Szląska“ po niemiecku do r. 1563, „Idea Romani Oratoris“ z r. 1669, „Annales Longini“, „Alkoran“ w wytwornej oprawie, „Dywan perski“, rękopis z artystycznymi ornamentami. — Druki są także rzadkie i ciekawe, jak: Hozyusza „Confessio“; „Deliberatio“ (przeciw Jezuitom) 1609; „Oratio Erasmi Vitellii“, 1518; „Baldvini Epistola ad Hevelium“ 1679; „Hortulus Elegantiarum Corvina“ 1518; „De lateribus Copernici“ 1542; „Bezae Novum Testamentum“ 1628 z dopisami sławnego Stan. Lubienieckiego. Druki te, jako osobliwości biblioteczne, są rzeczywiście cennym podarunkiem, wydzielonym przez właściciela z jego bogatego zbioru, na rzecz Jagiellońskiej Biblioteki.

— **Listy własnoręczne Wagnera** znalezione zostały na... słoikach z konfiturami. Odszukał je pewien dziennikarz niemiecki. Poszedł odwiedzić dwie stare panny, siostry świeżo zmarłego muzyka, który przez długie lata utrzymywał stosunki z Wagnerem. Te panie z wielką dumą pokazywały gościowi usmarzone konfitury, w niezliczonej ilości słojów. Dziennikarz spostrzegł, że słoje owinięte są w papier zapisany. Przyjrzał się bliżej i zobaczył, że to pismo Wagnera. Papier był twardy, jak pargamin, dlatego oszczędne panie użyły go na cel tak prozaiczny, nie domyślając się, że ze sprzedaży tych autografów mogłyby osiągnąć znaczną sumę.

— **Sensacyjne aresztowanie.** W Lipsku aresztowano starszego dyrektora poczt Alberta Knoblausche, pod zarzutem sprzeniewierzenia rządowych pieniędzy.

— **Etyka włoska.** Znany pisarz włoski Corrado Ricci wzywa w dzienniku medyolańskim *Corriere della Sera* włoskie władze naukowe, aby poleciły we wszystkich szkołach przytoczyć uczniom jako przykład świetnego czynu bohaterskiego zgon inżyniera austryackiego Bindera, który, ratując górników podczas katastrofy w szybie „Jupiter“ w Brüx, sam zginął.

— **Straszny wypadek** zdarzył się w tych dniach w ogrodzie zoologicznym w Bazylei. Dozorca, Emil Schöpflin, zajęty był czyszczeniem opróżnionego na razie oddziału klatki dzików, gdy w tom największy z dzików wpadł do tego oddziału, rzucił się na dozorcę, powalił go na ziemię i kłami wyrwał wszechczęśliwemu wnętrzności. Dzicci, które stały właśnie przed klatką, pobiegły po innych dozorców i ci zdołali zapędzić rozjuszone zwierzę do innego oddziału. Schöpflin zmarł w drodze do szpitala, osieroczając żonę i dwoje dzieci.

— **Przeprowadzka miasta.** Za kilka tygodni miasto Creighton w Nebrasce przeprowadzi się wraz z domami i wszelkiemi przynależytościami. Do budynków zaprzężone będą konie i w ten sposób całe miasto przeniesione będzie na odległość dwunastu mil angielskich albo i dalej, do innej miejscowości. Przeprowadzka ta jest wynikiem rozporządzenia najwyższego sądu Nebraski, które zakończyło prowadzoną od lat dwudziestu walkę o siedzibę hrabstwa. Sąd postanowił, że urzędnicy hrabstwa Knox mają przenieść biura swoje do farmy niejakiego Williama Wishendorffa, a gdy urzędnicy wyprowadzą się, stosownie do tego rozporządzenia, powędruje za nimi całe miasto.

— **Dar królewski.** Jeden z miliarderów amerykańskich wprawił znów w zdumienie mieszkańców starego świata hojnością swoją. Zmarły niedawno Jakób Rogers, fabrykant lokomotyw w Patersonie, zapisał testamentem na rzecz muzeum miejskiego w Nowym Jorku 30 milionów franków. Spadkobiercy jego wytoczyli proces, gdyż im pozostawił tylko 125 tysięcy franków do podziału. Sprawa miała już przejść pod rozpoznanie sądu, gdy adwokat muzeum otrzymał zawiadomienie, że strona przeciwna gotowa jest do układu dobrowolnego. Ostatecznie spadkobiercy wzięli 2 i pół mil. fr., a muzeum zostało właścicielem 27.500 mil. fr.

Notatki literacko-artystyczne.

Dr. Piotr Chmielowski wygłosił wczoraj w przepełnionej słuchaczami sali ratuszowej pierwszy odczyt, którym rozpoczął seryę wykładów o współczesnym dramacie polskim.

Prelegent zaznaczył na wstępie, że ogólny charakter i stosunki współczesne danego narodu, wybijają zazwyczaj znamienne piętno na jego twórczości. Cechą obecnej literatury naszej jest smutek. Odczuwa się go równie silnie w poezyi jak i w komedyi. Omawiając dalej znaczenie krytyki, nie zawsze umiejącej właściwą wartość utworu ocenić, przeszedł mówca do odszechświatowych wzorów dramata, jakimi pozostaną dla każdej literatury dramaty greckie Sofoklesa, Eurypidesa, Ajschylosa i t. d.

Następny odczyt poświęcony będzie krytycznemu rozbiorowi pisarzy scenicznych najnowszej doby.

(z. s.) **„Wielka Encyklopedya Powszechna“.** Jednem z wydawnictw warszawskich, opartych na rzeczywistem i niemal bezinteresownem poświęceniu niestrudzonej zbiorowej pracy jest „Wielka encyklopedya powszechna ilustrowana“, od roku 1900 edytowana nakładem redakcyi, złożonej z grona uczonych i literatów polskich. Na czele poważnej publikacyi stoi zasłużony historyk Korzon, czynnikiem zaś organizacyjnym działalność redakcyjną i wydawniczą jest Adam Pług (Antoni Pietkiewicz), oddający się cały pożytecznemu zadaniu z młodzieńczym zapałem ducha, niestrudzonego wiekiem sędziwym. Wybór i powołanie do współdziałania bardzo wybitnych współpracowników przyczyniły się wielce do podniesienia wartościowego poziomu olbrzymiego dzieła. Śmiało powiedzieć można, że obecnie tekst „Wielkiej encyklopedyi ilustrowanej“ wypełnianym bywa niezmiernie starannie nakreślonymi oryginalnymi, lub wybornie kompilowanymi artykułami, wyczerpującymi prawie do dna olbrzymi materyał wiedzy nowoczesnej i wiadomości powszechnych.

Dotąd jednak, do nabywania cennych i najregularniej ukazujących się na widok publiczny zeszytów, szersza, niecierpliwa publiczność czuła się zniechęcona myślą, że długo bardzo oczekiwać będzie musiała na ostateczne ukończenie wydawnictwa. Tymczasem i w tym kierunku da się osiągnąć korzystna zmiana, zależna już tylko bezwzględnie od dobrej woli prenumeratorów. Redakcya zobowiązała się doprowadzić podjęte zadanie do końca w ciągu lat dwunastu. Termin to, ze względu na ogrom materyału i sposób w jakim bywa opracowywany, wcale nie odległy, pożądaną jednakże rzeczą byłoby, gdyby mógł być skrócony. Obmyślając rozmaite sposoby uczynienia zadość tej potrzebie, przyszła redakcya do przekonania, że przyspieszyć zamknięcie „Wielkiej encyklopedyi“, bez uszczuplenia jej rozmiarów i zubożenia treści, można jedynie przez wydawanie równoczesne dwóch seryj. Pierwsza, byłaby dalszym ciągiem już wydrukowanych i zbroszurowanych 28 tomów, oraz 29 obecnie ukazującego się w zeszytach; ciągnęłaby się zaś do zupełnego wyczerpania litery M; druga, rozpoczęłaby się od litery N i wychodziłaby równolegle z pierwszą, ukazując się podobnież w zeszytach 4-arkuszowych co tydzień. Tym sposobem publikacya ukończoną zostałaby znacznie wcześniej.

Żeby cel ten osiągnąć, redakcya zdwoiłaby siły komitetu kierowniczego i przygotowałaby zapas artykułów, zapewniających równoczesne wychodzenie obu seryj. Zadanie to jednakże wymaga zdwojenia środków wydawniczych, które „Wielka encyklopedya ilustrowana“ od 1900 roku czerpie jedynie i nadal czerpać może tylko z prenumeraty. Z tego więc powodu, przy zeszycie 229 a), rozesłała redakcya do swych prenumeratorów i nabywców odezwę z listem zwrotnym, upraszając ich, by raczyli odpowiedzieć, czy zechcą popierać jej zamiary, to jest, czy zgodzą się opłacać tygodniowo za dwa zeszyty 50 kopiejek, zamiast, jak dotychczas po 25 kopiejek za jeden. W ciągu miesiąca nadesłano paręset odpowiedzi przychylnych. Małą tę, w stosunku do ogółu prenumeratorów, liczbę zgłoszeń, przypisuje redakcya temu, że znaczna część abonentów odbiera publikacyę tomami raz na kwartał, wielu zaś, otrzymujących ją zeszytami, mogła do 229 nie zaglądać.

Przypuszczać należy, że gdyby wszyscy prenumeratorowie odezwę wspomnianą dostali i gdyby choć połowa ich życzliwie odpowiedzieć na nią zechciała, „Wielkiej Encyklopedyi“ zaczęliby gromadzić materyały do zamierzonej seryi drugiej. W tak ważnem jednak, i w tak kosztownem przedsięwzięciu, można oprzeć się tylko na ścisłych i niezawodnych cyfrach, pożądanem zatem byłoby, aby prenumeratorowie zgłosili się jak najśpieszniej z oświadczeniami swojemi, inaczej bowiem redakcya zmuszoną będzie wyrzec się tak ze wszech miar dobrego zamiaru.

Sądząc, że w gronie czytelników naszych nie braknie prenumeratorów „Wielkiej Encyklopedyi powszechnej illustrowanej“, uznających pożyteczność wydawnictwa sumiennie, porządnie i wyczerpująco prowadzonego, a najniezawodniej wielce potrzebnego ludziom wszelkich stanowisk, zajęć i zawodów, zwracamy zwiamką naszą uwagę na możność skrócenia terminu, w którym pożyteczne i bezzaprzeczenia znakomite dzieło, w całym swym ogromie, wzbogaci ich księgozbiory. Koszt, chociażby zdwojony nie jest przecież tak wielki, aby obciążył zbytecznie nawet skromne budżety. Sami zaś przedewszystkiem odniosą stąd niemałą korzyść, obecna bowiem redakcya daje zupełną gwarancyę, że rzecz, chociaż śpieszniej spełniona, dokonaną będzie z równą jak dziś poprawnością i starannością.

Na dorocznem posiedzeniu Akademii umiejętności w Pradze przysądzono nagrody za najlepsze dzieła z dziedziny literatury i sztuk pięknych. Pierwszą nagrodę otrzymał Jarosław Vrchlicki za zbiór poezyj p. t.: „Rok poetów“ i „Przekroczony zenit“; drugą nagrodę przyznano Simaczkowi za powieść „Światła przeszłości“. Malarz Szwabiński został nagrodzony za doskonały portret barona Riegera; rzeźbiarz Bilek za posąg „Golgota“. Pierwsza nagroda muzyczna przypadła w udziale Dworzakowi za jego ostatnią operę „Rusałka“.

W Warszawie. Dyrekcya teatrów rządowych zakwalifikowała do wystawienia w teatrze Wielkim trzyaktową legendę historyczną p. Maryana Prażmowskiego p. t. „Gdańszczanie“ czyli „In vino veritas“. Muzykę do tej nowości pisze pierwszy kapelmistrz opery, pan Emil Młynarski.

W Paryżu w teatrze Antoine odegrano sztukę przerobioną ze sławnej powieści Zoli „Ziemia“ (La Terre). Dramat zręcznie napisany wywarł silne, jakkolwiek miejscami przykre swoją brutalnością wrażenie. Bohaterem był Antoine, jako dyrektor, reżyser i aktor. Sztuka bowiem wystawiona jest wspaniale, a gra Antoine'a w głównej roli wstrząsa realizmem i grozą.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek, po raz drugi „Mężczyzna“, sztuka w 3 aktach przez G. Zapolską-Janowską.

We środę „Carmen“, opera w 4 aktach Jerzego Bizeta. Pierwszy gościnny występ Charlotty Wyns, primadonny Opery komicznej w Paryżu — i występ gościnny Eug. Guszalewicza.

We czwartek, wznowienie „Bracia Lerche“, komedya w 3 aktach Adama Asnyka. Główne role wykonają panie: Cichocka, Morska, Rotterowa, oraz pp.: Chmieliński, Woleński, Feldman, Adwentowicz i Kwiatkiewicz.

W piątek „Cyganerya“, opera w 4 aktach G. Pucciniego. Drugi i ostatni gościnny występ Charlotty Wyns, primadonny Opery komicznej w Paryżu, w partyi Mimi.

W sobotę, po raz drugi „Tamten“, sztuka w 5 aktach J. Maskoffa.

† Aniela Aszpergerowa.

Znakomita artystka, niegdyś jedna z najjaśniej świecących gwiazd na polskiej scenie, zmarła w naszem mieście. Od lat szeregu usunęła się ona w zacisze domowe, społeczeństwo jednak nie zapomniało ani na chwilę o swojej ulubienicy. To też w czasie pamiętnego obchodu setnej rocznicy urodzin Mickiewicza zaproszono ją, by swoją obecnością zaszczyciła zebranie, a i w dniu otwarcia nowego przybytku sztuki polskiej we Lwowie wszystkich spojrzenia zwracały się ku loży, w której zasiadła sędziwa artystka.

Scenie polskiej służyła ona z zapałem i zamiłowaniem pół wieku z górą; była pe-

wnego rodzaju żywą historyą teatru polskiego od pierwszych prawie jego zaczątków, po rok 1890, kiedy to po raz ostatni ukazała się publiczności w słynnej swej roli księżnej w „Świecie nudów“.

Aniela Kamińska ujrzała światło dzienne w r. 1818 w Warszawie; w szesnastym roku życia debiutowała już na scenie rodzinnego miasta w „Zazdrosnych z miłości“; z kolei — poślubiwszy artystę dramatycznego Wojciecha Aszpergera — występuje w Wilnie i Mińsku; w r. 1841 zjawia się po raz pierwszy na scenie lwowskiej w dramacie „Rita Hiszpanka“, i zyskawszy tutaj uznanie i sympatyę ogólną, nie rozstaje się już z nami do dnia śmierci.

Dnia 28 marca 1884 roku święciliśmy bardzo uroczyście pół wiekowy jubileusz pracy artystycznej ś. p. Aszpergerowej. — W dziejach teatru polskiego zajmuje nieboszczka pierwszorzędne stanowisko, a jej karyera sceniczna na obszerniejsze zasługuje omówienie.

Pod pierwszem wrażeniem, na wiadomość o zgonie sędziwej weteranki, trudno nam wdawać się w drobne szczegóły, w analizę jej talentu, poprzestajemy więc na wiązance wiadomości z ostatnich dni życia ś. p. Aszpergerowej.

Aniela Aszpergerowa była chora od dni kilku na lekkie zapalenie płuc; niebezpieczeństwo istniało już od pierwszej chwili, ze względu na wysoki wiek pacyentki. W niedzielę stan zdrowia tak się polepszył, że córka jej, pani Giełgudowa, mogła odjechać wraz z mężem do Krakowa do chorych wnuków. W poniedziałek znaczne i nagłe nastąpiło pogorszenie. P. Aszpergerowa umarła wczoraj o godz. 10 wieczorem; rozstała się z tym światem, bez żadnej walki i cierpień. Godzinę przed śmiercią rozmawiała jeszcze z otaczającymi i napiła się trochę wina. Wkrotce potem już nie żyła. P. Giełgudowa wezwana telegraficznie dziś przyjeżdża. Pogrzeb wielkiej artystki odbędzie się we czwartek o g. 3 po poł. Zawiązał się komitet artystów i śpiewaków z dyrektorem Pawlikowskim na czele, celem omówienia udziału, jaki teatr miejski weźmie w pogrzebie sławnej koleżanki. Z teatru powiewa czarna chorągiew. Na pogrzebie przemówi przy wyprowadzeniu zwłok dyrektor Pawlikowski, a na cmentarzu jeden z artystów. Artyści opery odśpiewają żałobne pieśni. W całem mieście wieść żałobna o zgonie Aszpergerowej wywołała wielkie wrażenie i ogólny żal, gdyż zmarła cieszyła się wielką sympatyą nie tylko jako artystka, ale jako kobieta bardzo miła, serdeczna i dobra. Należała ona do najpopularniejszych postaci stolicy kraju. Z Koła liter.-artystycznego powiewa również czarna flaga na znak żałoby. Do mieszkania zmarłej przy ul. Grottgera, przepełnionego mnóstwem pamiątek z życia artystycznego ś. p. Aszpergerowej, nadchodzą już wieńce; pierwsze były od dyrekcyi teatru, od artystów, od Koła liter.-artystycznego i t. d.

Ś. p. Aszpergerowa owdowiała przed laty kilkudziesięciu; pozostawia jedyną córkę, poślubioną synowi generała wojsk polskich z 1831 r., p. Adamowi Giełgudowi, który przez lat trzydzieści piastował wysoki urząd w ministerstwie wojny w Londynie oraz kilkoro wnucząt. Z ostatnich jedna jest żoną znanego malarza i profesora Akademii Sztuk pięknych w Krakowie, p. Aksentowicza.

Z Izby sądowej.

(Skrytobójcze morderstwo).

Lwów, 28 stycznia.

Rozprawa karna przeciw Mikołajowi Szulhanowi o zbrodnię skrytobójczego morderstwa, zakończyła się wczoraj wieczorem.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy postawione im pytanie w kierunku zbrodni skrytobójczego morderstwa potwierdzili, wydał trybunał wyrok skazujący Szulhana na karę śmierci przez powieszenie.

Obrońca dr. Mileński zgłosił zażalenie nieważności.

(Rabunek.)

Przed trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś rozprawa karna przeciw Antoniemu Jakimowskiemu i Antoniemu Jakuba, zarobnikom, o zbrodnię rabunku.

Prokuratorya Państwa oskarża podsądnych o to, że w dniu 26 października z. r napadłszy w Uhercach niezabitowskich na powracającego z roboty włościanina Michała Klimeckiego, zarzucili mu płótniankę na głowę, a powaliwszy następnie na ziemię, zrabowali mu pulares z kwotą 2 koron 20 hal.

Rozprawie przewodniczy radca sądu krajowego p. Podlaszecki, jako wotanci zasiadają pp. Harasymowicz i Wierzbicki.

Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora państwa p. Strzelecki; bronią oskarżonych dr. Mileński i dr. Kroch.

Oskarżeni przyznali się do zbrodni.

Wyrok zapadnie wieczorem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Przepisy o pomorze nierogacizny. Do klęsk ekonomicznych, które w ostatnich latach nasz kraj nawiedziły, należy także zaraza na nierogaciznę, zwana pomorem. Zaraza ta, grasująca równocześnie w różnych stronach kraju, porywa tysiące sztuk trzody chlewnej, a jest tem groźniejszą, iż nadzwyczaj łatwo przenosi się z jednej miejscowości do drugiej. Władze, chcąc ją stanowczo stłumić i uwolnić kraj od ograniczeń obrotu handlowego nierogacizną, jakie panowanie zarazy za sobą pociąga, użyły najradykalniejszego środka dozwolonego przez ustawy, a mianowicie zarządzają wybijanie świń pomorem dotkniętych, naturalnie za stosownem odszkodowaniem właścicieli. Chociaż jednak skarb Państwa na ten cel wyłożył już przeszło dwa miliony koron, rezultat akcyi tępienia nie jest jeszcze tak pomyślny, jak by to było do życzenia, a zaraza grasuje w kraju ciągle bez przerwy, i nie ma widoków by rychło zupełnie wygasła.

Przyczynę tego niekorzystnego stanu rzeczy muszą sobie przypisać także sami właściciele nierogacizny. Zamiast iść organom, delegowanym do tłumienia pomoru, na rękę i w własnym interesie udzielać im wszelkiego możliwego poparcia, w wielu wypadkach paraliżują oni całą akcyę tępienia, zatajając wypadki pomoru i usuwając potajemnie sztuki chore, przez co nie tylko udaremniają skuteczne przeprowadzenie środków ochronnych, ale nawet wprost przyczyniają się do szerzenia zarazy.

To stanowisko naszego włościaństwa wobec usiłowań, dążących do wytępienia pomoru, da się tem jedynie wytłómaczyć, iż włościanie nie znają przepisów, normujących cały proceder tępienia nierogacizny, i nie mają jasnego pojęcia o swych prawach i obowiązkach, z tych przepisów wynikających, a żywią obawę, iż wybijanie świń jest z ich szkodą połączone.

Ażeby dać właścicielom trzody chlewnej możność zapoznania się z prawami, jakie im przepisy pomorowe przyznają, a nie mniej i z obowiązkami, jakie te przepisy na nich wkładają, opracował p. Jan Guckler, c. k. starszy komisarz powiatowy, wszystkie tyczące przepisy w sposób popularny w broszurze pod tytułem: „Przepisy o pomorze świń. — Dla użytku gospodarzy wiejskich“, która świeżo opuściła prasę drukarską. Broszura ta, polecona przez Namiestnictwo osobnym reskryptem (z 7 grudnia 1901 l. 127.673), traktująca przedmiot w sposób wyczerpujący a bardzo przystępny, objaśnia, jakie obowiązki ciążą na właścicielach nierogacizny przed przybyciem komisyi pomorowej, jaki jest tok postępowania tej komisyi, które świnie podlegają wybiciu, jak się je klasyfikuje i waży, wreszcie poucza najdokładniej, według jakich zasad oblicza się odszkodowanie za wybite świnie, i w jaki sposób wyposródkowuje się ceny jednostkowe, służące za podstawę do wymiaru odszkodowania — słowem podaje wszelkie możliwe wyjaśnienia, potrzebne dla właścicieli nierogacizny.

Aby zaś dać zupełnie dokładny wyczerpujący obraz całego procederu tępienia pomoru świń w kraju, zestawił p. Guckler w osobnym dodatku także postanowienia najnowszego reskryptu ministeryalnego z 4 grudnia 1901 L. 22.190. dzielącego kraj pod względem tępienia pomoru na trzy strefy.

Cena broszury, o której mowa, wraz z dodatkiem, wynosi tylko 40 h.

Wydawnictwo dla kół przemysłowych i handlowych. Od początku b. r. poczęła w Wiedniu wychodzić wydawana przez c. k. Ministerstwo handlu nowa publikacya p. t. *Centralblatt für die Eintragungen in das Handelsregister.* Wydawnictwo to ważne dla przemysłowców i kupców, pojawiać się będzie raz w tygodniu (w każdy piątek) i oprócz doniesień o protokołowaniu firm w regestrze sądowo-handlowym, zawierać będzie także krótkie doniesienia o wpisach lub wykreśleniach z regestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, oraz o otwarciu lub zamknięciu wszystkich (kupieckich i niekupieckich) konkursów. Prenumerata kosztuje rocznie 4 korony; należy ją wysyłać do zarządu c. k. drukarni państwowej w Wiedniu (der Verlag der k. k. Hof- und Staatsdrucke rei in Wien, I. Lingerstrasse 26).

Niewypłacalność. *Creditorenverein* ogłasza niewypłacalność Adolfa Kornfelda, handlarza skórami w Białej i Józefa Schmindlinga, hadlarza żelaznymi towarami galanteryjnymi w Krakowie.

Stado koni arabskich w Sławucie. Z powodu pogłoski, że znakomite stado koni arabskich w Sławucie na Wołyniu sprzedał ks. R. Sanguszko spółce amerykańskiej za 2 miliony rubli, przesyła pełnomocnik dóbr sławuckich p. Grudziński do *Kraju* sprostowanie, w którem powiada: „Zarząd główny dóbr ze zdziwieniem odczytał tę pogłoskę, i może zapewnić, iż o podobnym projekcie książę ani myślał i jako miłośnik koni, prowadzi swe stado wzorowo, szanując historyczną tradycyę i bogactwo kraju, jakie jego starożytne stado stanowi“.

Stado, o którem mowa, istnieje w Sławucie od lat 300 z górą i hoduje wyłącznie konie krwi arabskiej. Ma ono 8 reproduktorów rasy arabskiej, 90 matek i 200 sztuk stadniny różnego wieku. Dla odświeżenia krwi sprowadza się do Sławuty od czasu do czasu ogiery wprost z Arabii. Młodzież sprzedaje się w cenie od 300 do 2000 rubli za sztukę.

Konsumcya piwa w Niemczech. W ostatnich dwóch dziesiątkach lat konsumcya piwa w Niemczech wzrosła o blisko 50 procent; w roku 1881/82 wynosiła na głowę ludności 84·9 litrów, w roku 1900/91 już 125·1 litrów. Ogółem skonsumowano w niemieckiem obwodzie celnym w roku 1900/01: 70.619.000 hektolitrów, w roku 1881/82: 38,188.000 hektolitrów.

Kalendarz rybacki. W lutym nie wolno łowić raka samca i samicy; natomiast wolno łowić wszystkie gatunki ryb.

Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

W dnie słoneczne o łagodniejszej temperaturze można między godziną 11 a 2 łapać na wędkę: karpie, głowacice, lipienie, okonie, szczupaki, płotki, czerwionki i bolenie, węgorza na wędkę nocną.

Wiedeń, 28 stycznia. *(Kursa giełdy wiedeńskiej).* Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-prc. 265·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 256·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 500·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 274·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 251·25 Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 81·—, Tureckie oblig.prem. kolej po 400 fr. 104·25; b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 18·—, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 402·—, Clary 40 zł. m. k. 165·—. Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 85·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 74·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 73·—, Ofen 40 zł. 190·—, Palffy 40 zł. m. k. 177·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 52·75, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 27·50, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 95·—, Salma 40 zł. m. k. 232·—, Pożyczka Salzburg 20 zł. 80·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 225·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 404·—.

Wiedeń, 28 stycznia. Cukier (stale) 18·15 do —·—. Spirytus (niezmieniony) 34·80 do —·—. Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 28 stycznia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na jesień —·— do —·—. Pszenica na wiosnę 9·75 do 9·76. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień —·— do —·—. Żyto na wiosnę 8·18 do 8·19. Kukurudza na lipiec sierpień —·— do —·—, Kukurudza na sierpień-wrześ. —·— do —·—. Kukurudza na wiosnę —·— do —·—. Kukurudza na maj - czerwiec 5·63 do 5·64. Owies na wiosnę 7·79 do 7·80. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 12·50 do 12·60. Rzepak na wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień —·— do —·—.

Usposobienie: pewne. — Pogoda: zimno.

Budapeszt, 28 stycznia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na maj —·— do —·— Pszenica na październik 8·46 do 8·47. Pszenica na kwiecień 9·57 do 9·58. Żyto na kwiecień 7·99 do 8·—. Żyto na październik — do —·—. Owies na kwiecień 7·54 do 7·55. Owies na październik —·— do —·—. Kukurudza na sierpień —·— do —·—. Kukurudza na październik —·— do —·— Kukurudza na maj 5·34 do 5·35. Rzepak na sierpień 12·20 do 12·30.

Oferty: na pszenicę mierne. — Chęć kupna: ograniczona. — Usposobienie: słabe. Pogoda: zimno.

Berlin, 28 stycznia. Banknoty austryackie 85·30, Spirytus 33·50.

Paryż, 28 stycznia. Trzyprocentowa renta 100·30, Mąka 27·50.

Frankfurt, 28 stycznia. Austryackie Kredyty 207·25, Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto 186·80, Laura 202·30, Montany —·—.

Usposobienie silne!

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 17·80 do 17·90, *loco* Ołomuniec 17·20 do 17·30, *loco* Berno-Wiedeń 17·40 do 17·50, na luty *loco* Aussig 17·95 do 18·05. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 34·80 do 35·20. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 8·25 do 8·50, galicyjska przeźroczysta 31·50 do 32·— *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 28 stycznia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 8·10 do 8·40, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 6·50 do 6·80, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 6·70 do 7·—, owies obroczny na termina —·— do —·—, jęczmień pastewny 5·25 do 5·75, jęczmień browarniczy 6·50 do 7·—, rzepak 13·50 do 14·—, lnianka 11·— do 11·50, groch pastewny 7·75 do 8·—, groch do gotowania 8·80 do 12·50, wyka 6·75 do 7.50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·— do 6·25, hreczka 6·50 do 6·75, kukurudza nowa 5·60 do 5·90, kukurudza stara 5·80 do 6·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 62·—, koniczyna biała 45.— do 80·—, koniczyna szwedzka 50·— do 80·—, tymotka 30·— do 36·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 15·75 do 16·—, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 15·50 do 15·75, waranty —.— do —·—.

Usposobienie co do pszenicy i żyta niezmiennie ożywione, ceny wykazują zwyżkę.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 15 do dnia 21 stycznia r. z. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Pszenica 8·25 do 8·35, żyto 6·45 do 6·70, jęczmień browarny 6·50 do 7·—, pastewny 5·65 do 5·95, owies 6·70 do 6·90, hreczka 6·50 do 6·75, kukurudza zeszłoroczna 5·80, do 6·—, kukurudza nowa 5·60 do 5·90, proso —·— do —·—, groch do gotowania 8·— do 12·—, groch pastewny 6·65 do 7·40, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 5·90 do 6·15, wyka 6·75 do 7·25, koniczyna czerwona 52·— do 59·50, koniczyna biała 55·— do 72·50, koniczyna szwedzka 50·— do 80·—, tymotka 28·— do 35·—, anyż rossyjski 24·— do 26·—, anyż płaski 23·— do 26·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 13·25 do 13·50, rzepak nowy —·— do —·—, lnianka 10·65 do 11·15, nasienie lnianne 12·75 do 13·15, nasienie konopne 8·65 do 9·—, chmiel —·— do —·—, nowy —·— do —·—, łój 36·— do 36·50, nafta zwykła 15·— do 16, nafta salonowa 17·— do 18·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 34·— do 34·35.

Wiedeń, 28 stycznia. *(Telegram „Gazety Lwowskiej“).* Na poniedziałkowy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź ogółem 4596 sztuk.

W tem było z Galicyi 939 sztuk, z Bukowiny 23.

Przebieg targu mdły.

Ceny niezmienione.

Niesprzedanych pozostało 427 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 94 sztuk po 52 do 59 kor., 457 sztuk po 60 do 67 kor., 325 sztuk po 68 do 74 kor., 32 sztuk po 72 do 75 kor.

Buhaje podtuczone kupowano po 50 do 62 kor., krowy po 48 do 60 kor., bydło chude po 34 do 50 koron. Wszystko licząc za cetnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

W odpowiedzi na znane pismo Wydziału krajowego, wystosowane do Najdost. Arcyksiężnej Elżbiety Maryi z życzeniami z powodu zaślubin Jej z księciem Windisch-Graetzem, otrzymał P. Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki telegraficzne podziękowanie za pośrednictwem ochmistrza Dworu Najd. Arcyksiężnej Elżbiety, hr. Bellegarde.

O podróży Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda do Petersburga pisze *Pester Lloyd*, że według informacyj z dobrej strony, podróż ta do Petersburga wyszła z własnej inicyatywy Jego Ces. i Król. Wysokości i ma swoje źródło w życzeniu złożenia carowi podziękowania za nadanie Najd. Arcyksięciu rangi rossyjskiego generała kawa-

leryi. Nadto pisze *Pester Lloyd*: Z przyjemnością stwierdzić można, że wizyta Najd. Arcyksięcia na dworze rossyjskim świadczy także o serdecznych i przyjaznych stosunkach pomiędzy Dynastyami obu Państw, stosunkach, które wychodzą na korzyść powszechnego pokoju i które w skuteczny sposób rozszerzają związek, łączący nas z Niemcami i z Włochami.

Dzienniki donoszą, że w Ministerstwie spraw wewnętrznych odbył wczoraj P. Prezydent Ministrów dr. Koerber i P. Minister dr. Hartel rokowania z rozmaitymi posłami w sprawie budżetu Ministerstwa oświaty, aby usunąć trudności, które mogłyby zakłócić przebieg obrad w komisyi.

Komitet wykonawczej czeskiej rady narodowej Dolnej Austryi, uchwalił na swem ostatniem posiedzeniu następującą rezolucyę: „Protestujemy przeciw konferencyi ugodowej czesko niemieckiej, w której nie uwzględnia się Czechów, mieszkających na Szląsku i w Wiedniu“. Rezolucyę tę wręczono wszystkim czeskim klubom parlamentarnym. Celem wspólnej akcyi wybrano referentów, którym poruczono wypracowanie programu związku czeskiego w Dolnej Austryi, obejmującego wszystkie grupy.

Frakcya socyalno-demokratyczna wniosła w parlamencie niemieckim rezolucyę, wzywającą kanclerza, aby podjął myśl urządzenia międzynarodowego urzędu dla spraw robotniczych przy rządach państw, posiadających rozwinięty przemysł.

Serbia straciła jednego z najwybitniejszych swoich mężów stanu. Przedwczoraj zmarł w Belgradzie dr. Mikołaj Christicz, urodzony w r. 1818 w Mitrowicach, który po trzykroć był prezesem gabinetu, a podczas małoletności Milana i obecnego króla Aleksandra należał do rady opiekuńczej. Był on przeciwnikiem zbyt szeroko zakreślonych urządzeń konstytucyjnych w Serbii, głównie dla tego, iż wedle jego przekonania, naród nie sprostał im swoją inteligencyą. Radykali nienawidzili go w tej mierze, w jakiej zmarły był ich wrogiem. Christicz zapisał znaczny swój majątek na rzecz Akademii nauk w Belgradzie.

Z Bukaresztu donoszą do dzienników wiedeńskich, że w wyższych rumuńskich kołach towarzyskich szerzy się od lat kilku propaganda na rzecz religii katolickiej. W ostatnich latach kilkanaście osób, zajmujących w społeczeństwie wybitniejsze stanowisko, przeszło na łono Kościoła katolickiego, między innemi małżonka byłego ministra wojny generała Ariona i wdowa po księciu Cuzie, który przed królem Karolem zasiadał na tronie rumuńskim.

Z Sofii donoszą, że dotychczasowy agent dyplomatyczny bułgarski w Wiedniu, Sirmagiew, uda się napowrót prowizorycznie do Wiednia, ponieważ zamianowany następca jego, Pomianow, prosił o czas do namysłu.

Wedle dziennika *Bulgaria* amerykańscy delegaci, wysłani z okupem celem oswobodzenia misyonarki miss Stone i jej towarzyszki przybyli do Czumaja. Mis Stone ma być w 24 godzin po złożeniu okupu uwolnioną.

Do dzienników zagranicznych piszą z Konstantynopola, iż w ostatnim czasie dokonano tam wiele aresztowań i wydaleń; między innymi wydalono znanego i poważanego obywatela bagdadzkiego, Kiara Mustafa baszę.

Sąd wyznaczył zbiegłemu za granicę podejrzanemu o agitacye młodotureckie szwagrowi sułtana, Damatowi Mahmudowi baszy dziesięciodniowy termin do powrotu, grożąc, że w przeciwnym razie będzie skazany zaocznie, a majątek jego ulegnie konfiskacie.

Agencya Stefaniego donosi: W sobotę wieczorem pojawił się komunikat, zawiadamiający, że włoska rada gabinetowa zajmowała się pogłoską, według której funkcyonaryusze wielkich Towarzystw kolejowych mają zamiar strejkować. Rada gabinetowa przyszła do przekonania, że strejku tego nie można by uważać za zwykłe, ustawowo dozwolone bezrobocie, lecz, że wobec takiego strejku należałoby zastosować decyzyę prezesa gabinetu, którą zatwierdził rzymski trybunał kasacyjny, iż zatrudnionych przy kolejach należy uważać za publicznych funkcyonaryuszów. Ze względu na grożące zaburzenie porządku i spokoju publicznego, jakoteż na niezmierne niebezpieczeństwo, na jakie na wszystkich polach ekonomicznych podobny strejk naraża kraj, rząd nigdy nie pozwoli na takie zawieszenie pracy, lecz będzie uważał za swój obowiązek, zastosować najostrzejsze środki celem uzyskania poszanowania dla prawa i dla ochrony interesów państwa. Rząd zmieni regulamin służbowy zatrudnionych przy kolejach i spodziewa się, że słuszna ugoda nie natrafi na żadne trudności.

Z Tangeru donoszą, że austryacko-węgierski krążownik „Pantera“ przybył tam i dzisiaj udaje się dalej do Rabat. Na pokładzie okrętu znajduje się dyplomatyczna misya austryacka, która podąża do sułtana marokańskiego. Jest to pierwsza od lat 60 misya austryacka, wysłana do sułtana Marokka.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Komisya budżetowa.

Wiedeń, 28 stycznia. Komisya budżetowa Izby posłów rozpoczęła dziś obrady nad budżetem Ministerstwa oświaty. P. Starzyński referował o centralnym Zarządzie Ministerstwa i na końcu swego referatu wniósł rezolucyę, domagającą się podwyższenia stałych dotacyj dla Akademii umiejętności w Krakowie i w Pradze z 40.000 na 50.000 koron, oraz wstawienia tej kwoty już w budżet na rok 1903. Dalsza rezolucya domaga się przeznaczenia większych kwot na restauracyę kościoła w Żółkwi, kościoła św. Anny w Krakowie i kościoła w Tyńcu.

Kraków, 28 stycznia *(Tel. pryw.)* Komisya budżetowa rady miejskiej odbyła wczoraj pierwsze posiedzenie. Uskuteczniono podział referatów. Generalnym referentem budżetu został p. Ponikło; następne posiedzenie w piątek.

Kraków, 28 stycznia. *(Tel. pryw.)*. Kwestya podwyższenia cen pieczywa zaczyna przybierać ostry przebieg. Dziś zaczęto przesłuchiwać w magistracie piekarzy, którzy samowolnie podnieśli ceny pieczywa. Przesłuchiwani tłómaczą się, że z powodu podrożenia mąki nie mogą sprzedawać po niższych cenach. W kołach majstrów piekarskich podnoszą jak słychać myśl zawiązania kartelu piekarzy celem solidarnego ustanowienia cen.

Kraków, 28 stycznia. *(Tel. pryw.)*. Do Lwowa wyjeżdżają na jutrzejszy bal marszałkowski prezydent Friedlein i wiceprezydent dr. Leo.

Wiedeń, 28 stycznia. Z okazyi urodzin cesarza Wilhelma odbył się wczoraj u Najj. Pana w Burgu obiad, w którym wzięli udział Najd. Arcyksięża Franciszek Ferdynand, ambasador niemiecki ks. Eulenburg z członkami ambasady, PP. Ministrowie: hr Gołuchowski, Kallay br. Krieghammer, dr. Koerber oraz liczni dygnitarze. Podczas obiadu Najjaśniejszy Pan wzniósł toast na cześć cesarza niemieckiego.

Wiedeń, 28 stycznia. *Wiener Zeitung* ogłasza: Najj. Pan sankcyonował uchwaloną przez Sejm galicyjski ustawę w sprawie włączenia gminy wiejskiej Skole do gminy miasteczka Skole, w powiecie stryjskim.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował dyrektora państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie, radcę Rządu Zygmunta Gorgolewskiego konserwatorem w centralnej komisyi dla badania i utrzymania zabytków sztuki i pomników historycznych.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował zastępcę nauczyciela w państwowej szkole przemysłowej we Lwowie, Karola Sorysa, nauczycielem w IX. kl. rangi.

Wiedeń, 28 stycznia. Wczoraj podpisano w Ministerstwie handlu protokół, w sprawie nowej umowy subwencyjnej z „Towarzystwem żeglugi na Dunaju“.

Poznań, 28 stycznia. *(Tel. pryw.)*. Sprowadzaniem robotników galicyjskich do Prus zajmuje się obecnie agentura centralna Towarzystwa gospodarskiego w Poznaniu. Agentura ogłasza w dziennikach wezwanie do rolników, mających zamiar sprowadzić robotników z Galicyi, by spiesznie zgłaszali zamówienia.

Poznań, 28 stycznia. *(Tel. pryw.)*. Zawiązało się tu kółko osób prywatnych, mające za cel stworzenie nowej instytucyi dla rozwoju i udoskonalenia muzyki polskiej, mianowicie Towarzystwa muzycznego.

Berlin, 28 stycznia. Na wczorajszym bankiecie u kanclerza Buelowa, z okazyi urodzin cesarza Wilhelma, wniósł ambasador włoski, jako najstarszy z pośród ciała dyplomatycznego toast na cześć cesarza niemieckiego. Kanclerz Buelow mówił następnie w języku francuskim, pijąc zdrowie naczelników państw, reprezentowanych na bankiecie.

Berlin, 28 stycznia. *Reichsgesetzblatt* ogłasza ustawę o uregulowaniu granicy niemiecko-austryackiej wzdłuż rzeki Przemszy.

Berlin, 28 stycznia. Cesarz nadał profesorowi chirurgii dr. Bergmanowi tytuł tajnego radcy i ekscellencyi.

Berlin, 28 stycznia. Wczoraj wieczorem odbył się w zamku wielki obiad na którym był także książę Walii. Król Wirtemberski wzniósł toast na cześć cesarza Wilhelma.

Kolonia, 28 stycznia. *Kölnische Zeitung* donosi z Konstantynopola: Jak słychać, zamierza Anglia starać się u Porty o pozwolenie przeprowadzenia linii telegraficznej z Cowait przez terytoryum perskie aż do miejscowości Fas, w zatoce perskiej.

Petersburg, 28 stycznia. Dziennik urzędowy donosi, że osobny urzędnik ministerstwa spraw wewnętrznych otrzymał polecenie wypracowania nowej ustawy o stanie chłopskim.

Sofia, 28 stycznia. Jak słychać, wczoraj złożony został okup za miss Stone, a dziś nastąpić ma jej wypuszczenie na wolność.

Sofia, 28 stycznia. Wiadomość o uwolnieniu miss Stone dotychczas nie potwierdza się. To jedno jest pewnem, że znajduje się ona na terytoryum bułgarskiem niedaleko granicy i że zbójnicy usiłują dostać się na terytoryum tureckie, ale zaporą jest im w tem silny kordon wojskowy.

Bukareszt, 28 stycznia. Rząd przedłożył wczoraj budżet na rok bieżący, który wykazuje dochody w kwocie 218·5 miliona franków.

Paryż, 28 stycznia. Minister rolnictwa Dupuy przyjął wczoraj deputacyę Towarzystwa rolniczego, które prosiła go, aby zapewnił należytą ochronę na konferencyi brukselskiej interesom okolic Francyi, produkujących cukier i aby zniesiono niemiecki kartel cukrowy. Minister przyrzekł dołożyć wszelkich starań w tym kierunku.

Paryż, 28 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deput. obradowano nad ustawą w przedmiocie uzupełnienia uzbrojenia narodowego przez wybudowanie nowych dróg wodnych i ulepszenie istniejących kanałów oraz wybudowanie portów. Ogólna suma potrzebna na te cele wynosi 663 milionów franków.

Dep. Codet domagał się odroczenia rozpraw nad ustawą. Wniosek ten zwalczał reprezentant rządu poczem odrzucono go 477 głosami przeciw 85. Izba uchwaliła nagłość dyskusyi nad tą ustawą, poczem rozpoczęła też dyskusyę szczegółową. Przy artykule pierwszym domagał się dep. Aimond otwarcia nowego kanału, łączącego morze Śródziemne z Atlantykiem, by zniszczyć monopol angielski na Gibraltarze. Wniosek ten przekazano osobnej komisyi.

Stokholm, 28 stycznia. Dep. Hedin postawił w parlamencie wniosek, domagający się aby Szwecya i Norwegia, po porozumieniu się z rządem duńskim, notyfikowały w drodze dyplomatycznej mocarstwom, że państwa skandynawskie, jak dotąd, tak i na przyszłość, zachowają zasadę zupełnej neutralności.

Nowy Jork, 28 stycznia. W prowizorycznym budynku dla przechowania materyałów, przy ulicy 40, nastąpiła wczoraj eksplozya dynamitu, używanego przy budowie tunelu przechodniego. W skutek wybuchu nagromadzonej tam znacznej ilości dynamitu wyleciały wszystkie szyby sąsiednich domów. Wielu robotników utraciło życie, kilkunastu odniosło obrażenia.

Nowy Jork, 28 stycznia. Według sprawozdania policyjnego o wybuchu przy ul. 40, cztery osoby zginęły na miejscu, jedna zmarła wkrótce po katastrofie skutkiem otrzymanych w niej obrażeń. O ile stwierdzono, powodem katastrofy była eksplozya miny, założonej w tunelu, która była tak silną, że spowodowała wybuch dynamitu, nagromadzonego w położonym w pobliżu budynku. Szkoda materyalna jest znaczna. Inżyniera prowadzącego roboty uwięziono. Wiele sąsiednich domów zniszczonych. Wybuch spowodował usunięcie się drogi na dużej przestrzeni.

Nowy Jork, 28 stycznia. Tutejszy reprezentant kolumbijskich liberałów otrzymał wiadomość że liberali pobili konserwatystów koło La Cruz, na południe od Bogoty. Liberali zabrali znaczną ilość amunicyi i broni. Przywódca konserwatystów, Espona, poległ.

Jokohama, 28 stycznia. *Biuro Reutera* donosi, że w Izbie reprezentantów wniesiono kilka interpelacyj w sprawie konieczności opuszczenia Mandżuryi przez Rossyę i w sprawie porozumienia co do Korei.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 28 stycznia. W Izbie wyższej lord Wenyss postawił następującą rezolucyę: „Tylko przez usilne dalsze prowadzenie wojny i pokonanie dotąd jeszcze stojących w polu band boerskich, prowadzących walkę podjazdową, można doprowadzić do zadowalającego i trwałego pokoju. Izba pochwala i usilnie popiera dotychczasowe postępowanie rządu“.

Lord Welby uczynił wniosek, by ostatnie zdanie rezolucyi skreślić.

Londyn, 28 stycznia. Lord Kitchener donosi z Johannesburga pod datą wczorajszą: Generał Plumer zawiadamia, że wraz z dwoma oddziałami wojsk utworzył łańcuch dokoła kotliny między Spitzkopp a Castrolsnek i wczoraj o świcie, po długim marszu przez uciążliwy teren, w kierunku linii fortyfikacyjnej schwytał 36 Boerów.

Linia telefoniczna do Wiednia znowu przerwała się o godzinie 3 min. 20; po południu pomiędzy Krakowem a Wiedniem, w skutek czego depesz telefonicznych z ostatniej chwili nie otrzymaliśmy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 stycznia. 1902. — Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 117·22, Renta majowa 100·75, Węgierska renta koronowa 96·75, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 656·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 675·50, Akcye Anglobanku 263·—, Akcye Unionbanku 555·—, Akcye Bankvereinu 455·—, Akcye Länderbanku 418·—, Akcye Kolei państwowych 668·—, Lombardy 75·50, Akcye Kolei Elbethal 453·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 377·—. Akcye Rima Muranyi 490·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1470·—, Losy tureckie 104·50, Ruble 253·—, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 94·50, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 92·50, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 92·95.

Usposobienie: niezdecydowane.

Wiedeń, 28 stycznia 1902. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·22, Renta majowa 100·80, Węgierska renta koronowa 96·75, Akcye austr. Zakładu kredytowego 657·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 675·—, Akcye Anglobanku 263·50, Akcye Unionbanku 555·—, Akcye Bankvereinu 455·—, Akcye Länderbanku 418·—, Akcye Kolei państw. 669·50, Lombardy 75·25, Akcye kolei Elbethal 453·—, Akcye Fabryki broni 315·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 373·—, Akcye Rima Muranyi 489·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1468·—, Losy tureckie 104·50, Ruble 253·—, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Uspokojenie: silne.

Berlin, 28 stycznia. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 206·90, Towarzystwo dyskontowe 186·70.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 28 stycznia 1902. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 656·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 672·—, Akcye Anglobanku 262·—, Akcye Unionbanku 554·50, Akcye Länderbanku 419·25, Akcye Bankvereinu 453·—, Akc. Bodencredit 910·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 671·—, Akcye Kolei Południowej 74·50, Akcye Tramway *A)* 284·—, Akcye Tramway *B)* 280·—, Akcye Kolei Elbethal 452·—, Akcye Kolei Północnej 5600·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 370·—, Akcye Rima Muranyi 485·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1462·—, Akcye Fabryki broni 314·—, Akcye Tureckie tytoniowe 290·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 95·60, Renta majowa 100·85, Austryacka Renta koronowa 97·90, Węgierska Renta koron. 96·75, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 93·05, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 91·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97·75, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 97·90, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 94·75, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 88·60, Losy tureckie 104·50, Marki 117·12, Ruble 253·25.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 28. stycznia 1902.

	płacą waluta koron.		żądają waluta koron.	
	K.	h.	K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) Ex dividende 20 kor.	525	—	540	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	350	—	380	—
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (400 kor.)	424	—	430	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	550	—	560	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipinskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	97	60	98	30
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	91	20	91	90
„ kraj. 4½% „ los. w 51 l	99	70	100	40
„ „ 4% „ los. w 57 l.	92	75	93	45
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93	30	94	—
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	93	50	94	20
4% los. w 56 lat	92	70	93	40
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	97	90	98	60
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	101	—	101	70
„ „ „ 4½% (3 em.)	99	—	99	70
„ „ „ (4 em.) 4%	92	—	92	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	92	50	93	20
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	93	80	94	50
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	87	90	88	60
„ „ „ 4½% „ 200 „	97	50	98	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	74	—	80	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 kor.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	17	11	35
20 frankówka	18	90	19	15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	10	254	60
100 marek niemieckich	117	—	117	60

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. stycznia 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.60	100.80
luty-sierpień	100.50	100.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.45	100.65
kwiecień-październik	100.45	100.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	192.50	193.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	145.75	146.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	175.50	176.50
„ „ 1864 po 100 zł.	226.50	228.50
„ „ 1864 po 50 zł.	226.50	228.50
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	299.50	301.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.50	120 70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.70	97.90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97.75	98.75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.50	118.50
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	496.50	498.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr,	122.75	—.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.85	98.85
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	425.—	427.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	110.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 5 pr.	98.50	99.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	98.25	99.25
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.—	96.—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	97.60	98.60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	97.—	98.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg, złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	96.35	96.55
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	101.40	102.35
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	152.30	153.30
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	181.75	182.75
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	181.75	182.75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	94.50	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95.10	96.10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	275.75	277.75
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.50	107.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94.20	95.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.30	103.30
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	94.50	—.—
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	88.50	89.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	80.50	82.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.80	95.40
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	265.—	267.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	255.50	256.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	94.50	95.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	97.75	98.75
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	91.10	92.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92.80	93.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	93.80	94.30
„ „ „ „ 4 pr. stare	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.75	100.50
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	101.40	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	99.25	100.—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.25	93.25
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.60	100.60
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	99.60	100.60
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.50	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	111.—	111.80
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99.60	100.40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.—	100.80
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	99.80	100.50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99.80	100.80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	89.—	90.—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	96.40	97 40
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	106.50	107.50
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	106.20	107.20
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	95.30	96.30
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18.—	18.90
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	402.—	405.—
Clary 40 zł. mk.	166.—	170.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	85.—	89.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74.—	78.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	73.—	77.—
Palffy 40 zł. mk.	179.—	183.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	52.75	53.75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27.50	29.—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	93.—	95.—
Salma 40 zł. mk.	233.—	239.50
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	80.—	84.—
St. Genois 40 zł. mk.	225.—	240.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	184.—	224.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	263.—	264.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2536.—	2540.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	670.—	672.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	496.—	499.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	535.—	538.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	418.50	419.90
„ Austro-węg. 1400 k.	1615.—	1619.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	551.50	552.50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	246.—	248.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	263.50	264.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	398.—	404.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	305.—	320.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5520.—	5550.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	558.50	561.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	427.—	429.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	831.—	836.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	725.—	730.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	890.—	900.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	404.—	405.—
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1470.—	1488.—
Schodnicy 500 kor.	1230.—	1240.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	433.—	443.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.15	117.30
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.25	239.45
Paryż za 100 franków	95.25	95.35
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.25	117.60
Włoskie banki	93.40	93.60
Francuskie banki	94.65	94.80
Szwajcarskie banki	94.65	94.80
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.33	11.37
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.02	19.05
20-markówka	23.44	23.52
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.15	117.32½
Włoskie banknoty za 100 lir	93.25	93.45
Ruble	2.53	2.54

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L cz. C. III. 12/2 (1) (665 2—3)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej bp. Dawida Izaka Kesselmana wniósł Józef Kurz do tutejszego sądu pozew o 400 kor., na który wyznaczono do rozprawy termin na dzień 31 stycznia 1902 o godz. 9 rano w biurze Nr. III tut. sądu

Celem strzeżenia praw pozwanej masy ustanowiono kuratorem dla tejże c. k. Notaryusza Dymitra Sieleckiego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Ustrzyki, 15. stycznia 1902.

L. 10.468 (599 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Żółkwi podaje do wiadomości, że dnia 11. czerwca 1863 zmarł w Żółkwi bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Benjamin Leib dw. im. Weinert.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i komu prawo do tego spadku przysługuje wzywa wszystkich tych, którzyby z jakiegokowiek bądź tytułu pretensye do tego spadku podnieść zamierzali, aby swe prawa dziedziczenia w przeciągu jednego roku od daty niniejszego edyktu licząc, w tutejszym zgłosili i wykazawszy swe prawa dziedziczenia oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż inaczej spadek ten, dla którego p. Ignacy Cukier z Żółkwi kuratorem ustanowiony został, będzie pertraktowanym z tymi, którzy się oświadczyli do spadku i swe prawa dziedziczenia wykazali i tymże w miarę praw ich zostanie przyznanym, część zaś spadku nie przyjęta, lub jeżeli nikt się nie oświadczy do spadku i praw nie wykaże, cały spadek jako bezdziedziczny Państwu przypadnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żółkiew, dnia 16. lutego 1895.

L. cz. T. 12/1 (2) (576 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wdraża postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej książeczki wkładkowej przemyskiej kasy oszczędności Nr. 38420 z procentami po dzień 1. stycznia 1902 narosłymi wynoszącej 673 kor. 56 hal na imię małoletniego Franciszka Witkiewicza wystawionej i wzywa każdego posiadacza wyż rzeczonej książeczki aby takową w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc przedłożył sądowi, ileże w przeciwnym razie taż za nieważną i amortyzowaną uznaną zostanie.

Przemyśl, dnia 10. stycznia 1902.

L. cz. C II. 202 (1) (653 2—3)

Tomasz Śliz z Łąki wytoczył spór przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Kazimierzowi Ciasnosze z Łąki o własność części parc grunt. lk. 2194 w Łące w którym sporze termin na 3. lutego 1902 wyznaczono.

Ponieważ niewiadomo gdzie Kazimierz Ciasnocha przebywa, ustanowiono dlań kuratora w osobie adw. dra Bindera w Rzeszowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Kazimierza Ciasnochę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 15 stycznia 1902.

L. cz. A 141/00 (12) (658 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie ogłasza, że 23. lipca 1900 zmarła w Jeleniu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia służąca Agnieszka Tułaczówna, urodzona w Skawinie córka Michała Tułacza i Tekli z Nowakowskich.

Gdy sądowi niewiadomo czy i którym osobom do jej spadku prawo dziedziczenia przysługuje, przeto wzywa się tych wszystkich, którzyby do spadku powyższego z jakiegokolwiek bądź tytułu prawnego jakie prawa sobie rościli, aby je w ciągu jednego roku od daty edyktu licząc w tutejszym sądzie zgłosili i przy wykazaniu swego prawa dziedziczenia oświadczenia do spadku wnieśli, gdyż w razie przeciwnym spadek dla którego kuratorem Antoniego Lipkę, wójta w Jeleniu ustanowiono z tymi, ktorzy się do spadku oświadczą i swój tytuł prawny dziedziczenia wykażą będzie przeprowadzony i im spadek przyznany a część spadku nieobjęta, lub cały spadek gdyby się do spadku nikt nie oświadczył, zostałby wydany skarbowi Państwa jako bezdziedziczny.

Jaworzno, dnia 13. stycznia 1902.

L. cz. T 20/1 (2) (693 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa posiadacza książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Nowego Sączu Nr. 19.774 na imię Katarzyny Lelito wystawionej, na którą włożono 9. stycznia 1901 sumę 400 koron, a dnia 20. listopada 1901 wyjęto 30 kor., opiewającej więc obecnie na 370 K, aby w przeciągu 6 miesięcy sądowi tutejszemu ją przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka ta za umorzoną i nieważną uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 30. grudnia 1901.

L cz. A. 183/98 (6) (692 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Semka Czarnobaja, że jest powołany do spadku po Marcie Osuchowskiej i wzywa się go, by w przeciągu roku do tego spadku się zgłosił, gdyż inaczej spadek przez ustanowionego kuratora przyjęty zostanie, a przypadła na niego część spadku do jego śmierci w sądzie przechowaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Załośce, dnia 10. października 1899.

Licytacye.

L. cz. E. 128/1 (17) (609 3—3)

Na żądanie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, zastąpionego przez adw. dra Czaykowskiego w Przemyślu, odbędzie się dnia 18. lutego 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, licytacya dóbr Siedliska objętych lwh 915 ks. gr. dla większych posiadłości tut obwodu wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza martwego i żywego.

Nieruchomość Siedliska, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 83274 kor., przynależności zaś na 22.645 kor.

Najniższa cena wynosi 70.612 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 30. grudnia 1901.

L. cz. E. 128/1 (17) (609 3—3)

W postępowaniu licytacyjnem Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń w Krakowie przeciw Eugeniuszowi Pawlikowskiemu o 416 kor. zpn. ustanawia się celem strzeżenia praw osób interesowanych, którym edyktu licytacyjnego z dnia 30. grudnia 1901 l. cz E 128 1 (16) lub też którejkolwiek innej uchwały w tem postępowaniu później wydanej, bądź wcale nie, bądź w należytym czasie doręczyć by nie można, kuratorem p. adw dra Ehrlicha w Przemyślu

Rzeczą jest kuratora, te osoby dla których go ustanowiono, w powyższem postępowaniu licytacyjnem tak długo zastępywać, dopókiby one same się nie zgłoszą lub sądowi innego zastępcy nie wymienię, albo dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 31. grudnia 1901.

L. 126.250. (606 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem oddania w przedsiębiorstwo dolnej konstrukcyi i pomostów żelaznego mostu Nr. 26 na Dniestrze w Radłowicach pod Samborem na trakcie podbeskidzkim odbędzie się 20. lutego 1902 o godz. 12-tej w południe w Departamencie technicznym c. k. Namiestnictwa dla budowli drogowych i architektonicznych we Lwowie publiczna licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne wynoszą ogółem 210.477 kor. 23 hal.

Warunki i plany budowy mogą być przejrzane we wspomnianym departamencie w godzinach urzędowych.

Oferty pisemne opieczętowane, według podanego wzoru sporządzone opatrzone marką na 1 kor. i w wadyum w kwocie 10.000 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych obliczonych wedle kursu dziennego, wniesione być mogą albo przed terminem do c. k. Namiestnictwa albo najpóźniej w dniu licytacyi do godziny 12-tej w południe do pomienionego departamentu.

Oferty nie ułożone według wzoru lub podane po terminie licytacyi albo zawierające jakiekolwiek dopiski lub zastrzeżenia nie będą uwzględnione.

Z. c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16. stycznia 1902.

(Wzór oferty).

Oferta

niżej podpisan . . . obowiązuje . . . . . się wykonać dolną konstrukcyę i pomosty dla dla mostu Nr. 26 na Dniestrze w Radłowicach pod Samborem ze zniżką . . . . % słownie . . . . procent od kwoty fiskalnej 210.477 kor. 23 hal.

Warunki licytacyi dobrze znam . . . i poddaje . . . . się im bezwarunkowo.

Załącza się przepisane wadyum w kwocie 10.000 kor. składające się z . . . .

Data . . . .

Imię i nazwisko, charakter i miejsce zamieszkania oferenta.

L. cz. E. XX. 1906/1 (6) (670 2—3)

Dnia 21. lutego 1902 o godz. 11·30 przed południem, odbędzie się w sali Nr. VI. sądu tutejszego, licytacya realności pod lkons. 650¾ lwh. 520/III. we Lwowie z przynależytościami.

Dom z przynależytościami i gruntem oceniono na 36.519 kor. 70 hal., zaś ogród z przynależnościami na 2030 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 19.652 kor. 98 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 9. grudnia 1901.

L. cz. E. II. 1130/1 (41) (464)

Sprostowanie.

Edykt E. 1130/1 (38) w Nrze 18 Gazety Lwowskiej prostuje się licytacya realności pod lk. 990¾ we Lwowie (lwh. 1029/II.) odbędzie się w sali 6 II. piętro.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.

Lwów, dnia 27. stycznia 1902.

L. cz. E. 919/1 (4) (690)

Dnia 11. lutego 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI., licytacya 1/3 części realności lwh. 91 ks. gr. gm. Tłuste miasto.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, można przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 3. stycznia 1902.

L. cz E. 154/1 (4) (716 1—3)

Na żądanie zawiadowcy masy konkursowej Stanisława Michała 2 im. Bogdanowicza, odbędzie się 18 lutego 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 we Lwowie, licytacya majętności tabularnej Doliniany i Popiele wykazem hip l. 261 i l. 262 objętych, do masy konkursowej Stanisława Michała 2 im. Bogdanowicza należącej wraz przynależnościami, składającymi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych, karczmy i inwentarza w protokole oszacowania z dnia 7, 8, 11. listopada 1901 l. cz. Hc. 139/1 (7) opisanych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 258.979 kor. 20 hal., przynależności zaś na 50.625 kor. 92 hal., zatem nieruchomość z przynależnościami na 309.605 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi 206.402 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 4 stycznia 1902.

L. cz. E. 2455/1 (10) (687)

Dnia 24 lutego 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności objętych wykazem hip. l. 121 i 626 ks. gr. gm. kat. Zadubrowie z przynależytościami.

Nieruchomości te oceniono a) realność lwh. 121 Zadubrowie na 472 kor., b) realność lwh. 626 Zadubrowie na 360 kor.

Najniższa cena niżej, której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 314 kor. 66 hal., ad b) 240 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 14. stycznia 1902.

L. cz. E. 821/1 (5) (713)

Dnia 24 lutego 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacya a) 9/14 części realności lwh. 264 gminy Borszczów tudzież b) 2/7 części realności lwh. 265 tejże gminy składających się z pr. bud. l. 49 i 50 tudzież z pr. gr. 370/2, 1084/1, 1117, 1118/1, 1119/2, 1120, 1121 i 1232.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to ad a) na 630 kor., ad b) 1000 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 420 kor., ad b) 667 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 16. grudnia 1901.

L. cz. E. 631/1 (7) (685 1—3)

Dnia 26. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr 9 sądu tutejszego, licytacya połowy realności w Lackiej Woli Nd. 156 wyk. hip. 296 z przynależytościami.

Połowę budynków i gruntów oceniono na 1153 kor. 66 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 769 kor. 12 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Mościska, dnia 15. stycznia 1902.

L. cz. E. XVII. 587/1 (15) (718)

Tus. edykt licytacyjny z dnia 5. grudnia 1901 l. cz E. XVII. 587/1 (14) ogłoszony w Gazecie Lwowskiej w Nr. 9 z 14. stycznia r. b. prostuje się w ustępie drugim jak następuje:

Dom oceniono na 87.094 kor. 15 hal., przynależności na 1506 kor. 10 hal., razem na 88.600 kor. 25 hal.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 17. stycznia 1902.

L. cz. E. 526 1 (4) (666)

Na żądanie Benia Akselrada odbędzie się dnia 28. lutego 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya realności objętej wyk. hip. 349 gm. Palikrowy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 373 kor. 23 hal.

Najniższa cena wynosi 248 kor. 83 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Załośce, dnia 7. stycznia 1902.

L. cz. E. 1676/1 (2) (587)

W sądzie niżej wymienionym w biurze 2 odbędzie się 20. marca 1902 o godz. 9 rano licytacya ½ realności lwh. 185, realności lwh. 386 i 1140 gm. Dębno.

Cena szacunkowa 5962 kor. 25 hal.

Najniższa oferta 3974 kor. 83 hal.

Warunki i odnośne dokumenta do przejrzenia w sądzie biuro 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, dnia 28. grudnia 1901.

L. cz. E. 1775/1 (2) (588)

W sądzie niżej wymienionym w biurze 2 odbędzie się 21. marca 1902 o godz. 9 rano licytacya 3/8 części realności lwh. 569 gm. Leżajsk.

Cena szacunkowa 301 kor 12 hal.

Najniższa oferta 206 kor. 55 hal.

Warunki i odnośne dokumenta do przejrzenia w sądzie biuro 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, dnia 2. stycznia 1902.

Konkursa.

L. cz. Prez. 263 4/2 (694 1—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionej przy sądzie obwodowym w Rzeszowie posady dozorcy więźni z płacą 800 kor. z 25% dodatkiem aktywalnym i umundurowaniem, rozpisuje się konkurs z terminem do 2. marca 1902.

Podania wnosić należy w powyższym terminie do c. k Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

C. k. Prezydyum sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 25. stycznia 1902.

L. 532/02. (667 1—2)

KONKURS.

Odnośnie do konkursu w Nr. 21 „Gazety Lwowskiej“ z roku bieżącego ogłoszonego oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia posady starszego dyrektora przy c. k zakładzie karnym w Stanisławowie z rangą i poborami VII. klasy rangi z dniem 20. lutego 1902 upływa

C. k. Nadprokuratorya Państwa.

Lwów, dnia 23. stycznia 1902.

L. Prez. 190 4 A. K/2 (629 2—2)

KONKURS.

Odnośnie do konkursu w Nr. 20 „Gazety lwowskiej“ ogłoszonego, oznajmia, że konkurs na posady asystentów kancelaryjnych w okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego z dniem 20. lutego 1902 upływa.

Z Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 10. stycznia 1902.

L. 3278 (340 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Stryju rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Synowódzku wyżnem z płacą roczną z funduszu powiatowego w kwocie 1000 kor. i ryczałtem na podróże z funduszu krajowego w kwocie 700 kor.

Okręg sanitarny obejmuje 15. gmin w obszarze 370 klm. kwadratowych a to gminy: Jamelnica, Korczyn, Kruszelnica, Międzybrody, Pobuk, Podhorodce, Skole wieś, Sopot, Stynawa niżna i wyżna, Synowódzko niżne i wyżne, Truchanów, Tyszownica i Urycz.

Ubiegający się o tę posadę mają oprócz dostatecznej fizycznej zdolności, stwierdzonej świadectwem c. k. lekarza powiatowego, wykazać się:

1. prawem obywatelstwa austryackiego;
2. dyplomem doktora medycyny uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej;
3. świadectwem moralności.
4. znajomością języków krajowych;
5. praktyką najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Lekarz okręgowy w Synowódzku wyżnem będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Posada nadaną zostanie prowizorycznie na jeden rok po upływie którego po myśli §. 8. ustawy z dnia 2. lutego 1891 Nr. 17. nastąpić może stabilizacya.

Obowiązki służbowe określa instrukcya służbowa z 31. grudnia 1891 dz u. kr Nr. 83.

Podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w Stryju w terminie do 1. marca 1902.

Z Wydziału powiatowego.

Stryj, dnia 4. stycznia 1902.

Upadłości.

L. cz. V. 675/18 (646 2—3)

Uchwałą tutejszego sądu z dnia 9. września 1893 l. 13.663 otworzony konkurs do majątku Josla Schleimera uznaje się po myśli §. 189 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 31. grudnia 1901.

L. cz. V. 5/95 (353) (695)

Ogłoszenie ukończenia konkursu.

Uchwałą z dnia 17. października 1895 l. 6477 otworzony konkurs na majątek Izraela Landera, właściciela realności i handlarza w Lisku został na dniu dzisiejszym ukończony.

C. k. Sąd bowodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 5. stycznia 1902.

Wyroki prasowe.

Zl. 17. [575]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt das in Nr 15 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ (Morgenblatt) vom 16. Jänner 1902 auf Seite 1 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Ein militärisches Urtheil“, u. zw. in der Stelle 1. von „der kein anderes“ bis „geschenkt hat“; 2. von „Wen man“ bis „zu erwecken“ (Seite 2; 3. von „Wir werden später“ bis „erkennen ließen“ (Seite 2) und 4. von „daß aber das“ bis „vorgegangen wurde“ (Seite 2) das Vergehen nach §. 300 St. G und Art. V, des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 18. Jänner 1902.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 18. Jänner 1902, Pr. IX 4 2, die Weiterverbreitung der Nr. 14 der Zeitschrift: „La Tribuna“ ddo. Rom, 14. Jänner 1902, nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Jänner 1902, Pr. IX. 3/2, die Weiterverbreitung der Nr. 8536 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 15. Jänner 1902 wegen der Stelle von „Il procedimento francamente“ bis „innocua di questo mondo!“ des Artikels: „Che siano tendenze“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 17. Jänner 1902, Pr. V. 3/2, die Weiterverbreitung der Nr. 366 der Zeitschrift: „Il Proletario“, Pola, vom 14 Jänner 1902 wegen des Artikels: „Cose di Caserma“ nach §. 300 St. G. und Art IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 17. Jänner 1902, Pr. V. 4/2, die Weiterverbreitung der Nr. 242 der Zeitschrift: „Idea Italiana“ vom 16. Jänner 1902 wegen der Stellen von „Uno di nostri diffetti“ bis „Universita italiana a Trieste“, von „Questa speranza“ bis „gli interessi dela nazione“ des Artikels: „Voci amiche“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Jänner 1902, Pr. V 4/2, die Weiterverbreitung der Nr. 36 der Zeitschrift: „Pfeile aus der Ebernburg“ vom 10. Hartung 2015 (1902) wegen des Artikels: „Das neue Ingolstadt“ von „Sie wollen aus den Universitäten“ bis „sonst nicht eben fehlt“, von „Wie kommen Sie, die Sie“ bis „einigermaßen verdächtig gemacht“; wegen des Artikels: „Geistliche Strafen beim Militär“ von „wird wohl auch eine“ bis „gewesen sein“; wegen des Artikels: „Wälsche Dressur und deutsche Erziehung“ von „Rom fürchtet die“ bis „ist das eine Bild“, von „Rom will durch“ bis „seiner geistigen Führer“ wegen des Artikels: „Zur Los von Rom-Bewegung“ von „Man wird hier nicht“ bis „geirrt haben muß“; wegen des Artikels: „Der Stern von Bethlehem“ von „Ueberall im Umgange mit“ bis „zurückgegeben werden“ nach den §§ 122 lit. b und und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Feldkirch hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Jänner 1902, Pr. 1/2, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Vorarlberger Volksfreund“ vom 17. Jänner 1902 wegen des Artikels: „Von der hohen Kugel“ in der Stelle von „im Winkel hinten“ bis „und doch so arm“ nach §. 3 3 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 18. Jänner 1902, Pr VIII 2 2, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ vom 16. Hartungs 2015 (1902) wegen es Artikels: „Oesterreich-Ungar in Wort und Bild“ nach §. 63 St. G; „Hermann der Cherusker gegen das Hermanns-Denkmal (Gedicht) nach §. 303 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 17. Jänner 1902, Pr. 9/2, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Nordmährische Rundschau“ vom 12. Jänner 1902 wegen des ganzen Artikels: „An den Herrn von Beschlagnahmer“ nach §§. 300 und 303 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 282/1 (6) (290 1—3)

Szczepan Paluch z Nowosielec uznany za umysłowo chorego, kuratorem ustanowiono Kazimierza Palucha z Nowosielec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Przeworsk, 26. listopada 1901.

L. cz. P. 286/1 (3) (278 1—3)

Stanisław Misiaczek z Grądów zostaje uznany za marnotrawcę a kuratorem jego jest Michał Olearczyk z Grądów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dąbrowa, dnia 24. grudnia 1901.

L. cz. P. 35/1 (1) (276 1—3)

Atanar Maksymów z Rzepniowa został uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Piotra Kobyłkę z Rzepniowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Busk, dnia 3. lipca 1901.

L cz. L 18/1 (293 1—3)

Nad Lubą Jüttą vel Kreidą Slatiner zawiesza się kuratelę z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanawia się Berla Slatinera ze Śniatyna.

C k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Śniatyn, dnia 14. grudnia 1901.

L. cz. P. 497/1 (3) (322 1—3)

Pawła Błahego z Raju uznano marnotrawcą kuratorem jego Mikołaj Kuczer z Raju.

C k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 8. grudnia 1901.

L. cz. P. 177/1 (3) (332 1—3)

Uznaje się że Jan Dul ze Szyperek jest niewiadomy z miejsca pobytu, kuratorem jego ustanawia się Michała Sieradzkiego ze Szyperek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ulanów, dnia 18. grudnia 1901.

L. cz. L 7/1 (4) (365 1—3)

Dmytro Hnatyszyn z Zarzecza został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Dmytra Iwasiuka z Zarzecza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Delatyn, 14. grudnia 1900.

L. cz L. 9/1 (6) (375 1—3)

Mikołaj Berg syn Jana z Konopkówki został uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Jakóba Klippla z Honopkówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikulińce, dnia 22. listopada 1901.

L. cz. L. 147/1 (4) (306 1—3)

Józef Wiktor z Poręby uznana umysłowo niedołężną, kuratorem ustanowiony Jacenty Wojtoń.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krzeszowice, 13. grudnia 1901.

L. cz. P. 190/1 (5) (398 1—3)

Józef Strzałkowski z Ostapia uznany marnotrawcą, kuratorem Jędrzej Gęsicki z Ostapia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Grzymałów, dnia 20. grudnia 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. II. 33/2 (1) (717 1—3)

Przeciw nieobecnemu dr. Bolesławowi Madeyskiemu, przedtem we Lwowie ul. Akademicka zamieszkałemu, wniósł Anatol Hruszkiewicz, właściciel realności w Zalesiu przez adw. dr. Adama Borysiewicza we Lwowie skargę o 5000 kor.

Pierwsza audyendya odbędzie się 6. lutego 1902 godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 13.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. adw. dr. Aleksander Lisiewicz we Lwowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział II.

Lwów, dnia 22. stycznia 1902.

L. cz. C. III. 15/2 (1) (686)

Przeciw Mikołajowi Bykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Chaima Rotenberga i Mechla Królika pozew o 1000 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 13. lutego 1902 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw tegoż, ustanawia się p. Ludwika Miąsika, c. k. notaryusza w Rozwadowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rozwadów, dnia 14. stycznia 1902.

L. cz. C. I. 2/2 (1) (660)

Przeciw Wasylowi Oleksyn, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Wasyla Danylów pozew o 38 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 14. lutego 1902 godz. 10 rano, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Wasyla Oleksyn, ustanawia się p. M. Reinera, c. k. notaryusza w Mielnicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Oleksyn w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielnica, dnia 22. stycznia 1902.

L. cz. C. III. T. 18/1 (1) (684)

Przeciw Süsiowi Schächter, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kałuszu przez Jakóba Schächtera, kupca w Chocieniu pozew o 231 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 17. lutego 1902 o godz. 9 rano, sala rozpraw Nr. III.

Celem strzeżenia praw Süsia Schächtera, ustanawia się p. adw. dr. Wiesenberga w Kałuszu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kałusz, dnia 20. grudnia 1901.

L. cz. C. III. 22/2 (1) (704)

Przeciw nieobecnemu Józefowi Frankiewiczowi, przedtem w Hucie polańskiej, wniosła Aniela Bal i Michał Orłowski z Huty polańskiej pozew o ojcowstwo i alimentacye.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 28. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 3.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Józef Wiśniowski będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dukla, dnia 18. stycznia 1902.

L. cz. Cg. I. 152/2 (1) (641 1—3)

Przeciw Annie Majchrycz i Julii Majchrycz, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Andrzeja Majchrycza przez i do rąk pełnomocnika adw. dr. Adamskiego pozew o zapłacenie kwoty 1490 kor. z pn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono do pierwszej audyencyi termin na dzień 5. marca 1902 o godz. $9^1/_2$ rano w tutejszym sądzie, Nr. b. 48.

Celem strzeżenia praw wymienionych z życia i miejsca pobytu niewiadomych Anny Majchrycz i Julii Majchrycz, ustanawia się p. adw. dr. Władysława Chwaliboga w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wspomniane wyżej kurandki w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Jasło, dnia 28. grudnia 1901.

L. cz. T. 1/2 (2) (642 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wdraża postępowanie amortyzacyjne co do zagubionej przez Antoninę Łapicką karty zastawnej oddziału zastawniczego kasy oszczędności miasta Przemyśla Nr. 3257 na udzieloną pożyczkę w kwocie 34 kor. na złoty damski zegarek z łańcuszkiem wystawionej i wzywa się każdego p siadacza rzeczonej karty, aby tęże w przeciągu jednego roku przedłożył sądowi, ileże po upływie powyższego czasokresu od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, powyż wspomniana karta za amortyzowaną i nieważną uznaną zostanie.

Przemyśl, 11. stycznia 1902.

L. cz. Cw. 2944/1 (3) (644)

Przeciw Berlowi Dillerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez firmę handlową L. Bernstein pozew o wydanie nakazu zapłaty dla sumy 1400 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Berla Dillera, ustanawia się p. adw dr. Lorscha w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Berla Dillera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 24. grudnia 1901.

L. cz. Nc. X. 443/00 (5) (697 1—3)

Na zasadzie ustawy z dnia 3. maja 1868 Nr. 36 dz. pp. uznaje się poświadczenie Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 31.331 na los miasta Krakowa Nr. 22.983 w tejże Kasie zastawiony, które Ewa Bazes zagubiła za nieważny i nieistniejące, a wystawca nie jest obowiązany w przedmiocie tego poświadczenia dawać komukolwiek oświadczenia lub odpowiedzi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 2. stycznia 1902.

L. cz. T. 23/1 (1) (645 1—3)

Na wniosek towarzystwa oszczędności i kredytu w Stanisławowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem wekslu następującej treści „Stanislau, 19. Dezember 1901 per Kronen 2700 drei Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre des Herrn M. L. Kahan die Summe von Kronen Zweitausend siebenhundert den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht Herrn Jakob Moses Schwarz Stanislau Cinpa Kudisch mp. angenommen Jakob Moses Schwarz m. p. indorso M. L. Kahane m. p." i wzywa się każdego posiadacza tego weksla, aby w przeciągu dni 45 po dniu zapadłości weksla (to jest od 19 marca 1901) licząc, zgłosił się w tut. sądzie ileże w przeciwnym razie weksel ten jako umorzony zostanie uznany.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 23. grudnia 1901.

L. cz. Cw. 65/2 (1) (643)

Przeciw Naftalemu Ingwerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Rózię Gold w Bziance pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 510 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Naftalego Ingwera, ustanawia się p. dr. Hanasiewicza w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Naftalego Ingwera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 15. stycznia 1902.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie.

Bank zaliczkowy w Jaśle, Stowarzyszenie zarejestrowane z 3-krotną ograniczoną poręką, zaprasza wszystkich P. T. członków tegoż Stowarzyszenia na

Ogólne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 12. lutego 1902 o godzinie w pół do 5-tej po południu w lokalu tegoż Towarzystwa w Jaśle, z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1901.
2. Wnioski Komisyi rewizyjnej: a) Co do zamknięcia rachunków i udzielenia Dyrekcyi absolutoryum za r. 1901. b) Co do rozdziału czystego zysku z roku 1901.
3. Wnioski członków.

Zastępca prezesa: **A. Kosterkiewicz.**

Obwieszczenie.

Doroczne

Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów

Lwowskiego akc. Zakładu Zastawniczego

odbędzie się

dnia 15. lutego 1902 r. o godzinie w pół do 6-tej po południu w lokalu Zakładu ul. Karola Ludwika l. 3, I. piętro z następującym

porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Zarządu i Komisyi rewizyjnej z czynności po koniec roku 1901, i przedłożenie bilansu.
2. Rozdział zysku.
3. Wybór członków Zarządu i Komisyi rewizyjnej.
4. Wnioski członków.

P. T. Akcyonaryusze, którzy na tem Zgromadzeniu osobiście lub przez pełnomocników zechcą udział wziąć, winni Akcye swoje na 8 dni przedtem w biurze Zarządu złożyć w zamian czego otrzymają karty legitymacyjne z oznaczeniem ilości głosów.

Lwów, dnia 16. stycznia 1902.

Alfred Dzikowski, członek Zarządu.

Ludwik Winiarz, członek Zarządu i przewodniczący.

Antoni Ostrowski, Dyrektor zarządzający.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.